Nr 217. Dnia 3 Października. Wtorek. Dnia 21 Września (3 Października) 1876 r.

Prenumerata „Kurj. Warsz.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Kandyda Męczennika.
Jutro: S. Franciszka Serafickiego.
Czwartek: SS. Placydy i Flawii.
Piątek: S. Brunona Wyznawcy.

Wschod słońca o godzinie 6 m. 5
Zachód „ „ 5 m. 33.

Długość dnia godzin 11 minut 28.
Ubyło „ „ 5 „ 19

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: S. Justyny Panny.
Niedziela: SS. Wincentego Kadłu. i Brygidy
Poniedziałek: S. Dyonizego Biskupa.
Wtorek Franciszka Borgiasza.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu jutrzejszym przypada doroczna uroczystość Ś-go Franciszka Serafickiego, którą kościół przy ulicy Zakroczymskiej pod wezwaniem Patrona rzeczonej uroczystości, tudzież kościół Świętej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu i kościół Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej obchodzić będą Odpustem zupełnym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami. Dziś pierwsze uroczyste Nieszpory.

Ś-ty Franciszek o którym wyżej, urodził się roku Pańskiego 1182 w mieście włoskim Assyżu. On to był fundatorem zakonu, którego główną zasadą było ubóstwo, posłuszeństwo, pokora, opowiadanie słowa Bożego i wzywanie do pokuty. Przewidując bliski zgon swój przepowiedział go braciom zakonu, upominając ich o wypełnianie ściśle reguły przezeń napisanej. Zasnął w Panu dnia 4-go października 1226 roku. Papież Grzegorz XI zaliczył go w poczet Świętych Pańskich.

— W czasie Odpustu Najświętszej Marji Panny Różańcowej w kościele Loretańskim na Pradze, słowo Boże podczas Summy celebrowanej przez JX. Kozłowskiego głosił budującemi słowy JX. Niewiarowski, który następnie odprawił Nieszpory i udzielił zgromadzonym pobożnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

NAJWYŻSZY RESKRYPT

wydany na imię zarządzającego Własną Jego Cesarskiej Mości Kancelarją do spraw Królestwa Polskiego, D. M. Nabokowa.

Dymitrze Mikołajewiczu! Zarządzając w ciągu dziesięciu lat Własną Moją Kancelarją do spraw Królestwa Polskiego, troszczyliście się stale o wprowadzanie w wykonanie moich zamiarów i wskazań, skierowanych do prawdziwego pożytku kraju. Uznawszy za stosowne oddać zarządy w gubernjach Królestwa Polskiego pod zawiadywanie ogólnych w Cesarstwie instytucyj, i w skutek urzeczywistnionego obecnie stanowczego wprowadzenia tego środka ogólnego w wykonanie, zwinąć zarządzaną przez was Kancelarję, przyjemnie Mi jest wynurzyć wam Moją szczerą wdzięczność za działalność waszą prawdziwie pożyteczną i nacechowaną gorliwością. Na dowód Mojej dla was życzliwości, awansuję was na rzeczywistego radcę tajnego, z pozostawieniem w godności Mego sekretarza stanu i mianując was członkiem Rady Państwa, jestem ze wszech miar przekonany, że nabyte przez was doświadczenie w sprawach państwa, przyniesie i na tem polu pożytek niezawodny Tronowi i Ojczyznie.

Pozostaję dla was życzliwym.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER.“

W Liwadji,
30 Sierpnia 1876 roku. (Dz. W.)

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 256 wydanym, zamieszczono*:

Rozkazem Najwyższym do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z daty 12-go Sierpnia 1876 r., starszy Budowniczy miasta Warszawy, Akademik Architektury Radca Kolegjalny Orłowski, mianowany został Budowniczym Gubernialnym Warszawskim (od dnia 2 Sierpnia).

O czem, dla wiadomości oznajmiam podwładnej mnie Policji. (Gaz. Polic.).

— Stosownie do art. 9-go Najwyżej zatwierdzonych, 25-go maja 1874 roku, przepisów co do osób, którym służy prawo popierania spraw sądowych, podaje się do wiadomości powszechnej, że zjazd sędziów pokoju 1-go okręgu gubernji warszawskiej, udzielił Juljanowi Sikorskiemu świadectwo upoważniające go do popierania takich spraw. (Dz. W.).

— Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Sprawiedliwości, z 18 sierpnia r. b:

Mianowany został, kandydat do posady sędziego śledczego przy izbie podolskiej sądu kryminalnego i cywilnego, kandydat praw Jatwiński—kandydatem do posad sądowych przy prokuratorze izby sądowej warszawskiej.

Przyjęty został do służby, student rzeczywisty Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego Świderski — na kandydata do posad sądowych przy prokuratorze izby sądowej warszawskiej (Dz. W.).

Wiadomości miejscowe.

= Wczoraj po godzinie 2 po południu pokazały się płomienie w stronie Nowej Pragi. Ponieważ miejscowość ta leży poza obrębem miasta, na ratunek pospieszyły więc dwa tylko oddziały: prazki i ratuszowy i te za przybyciem na miejsce zastały w płomieniach dwa domy drewniane mieszkalne, na trzecim zaś domu dach zaczynał się palić.

Silny wiatr rozdmuchiwał płomienie i szerzył je z wielką szybkością niosąc iskry na sąsiednie budynki.

Niebezpieczeństwo groziło więc całej Nowej Pradze.

Wezwano więc niebawem jeszcze dwa oddziały straży ogniowej z Warszawy, mianowicie z Nowego-Światu i Koszar Mirowskich i te przy pomocy paruset żołnierzy kwaterujących na Nowej-Pradze wzięły się energicznie do ratunku.

Trzeba jednak przyznać, że gdyby nie kałuże głębokie, w jakie Nowa-Praga obfituje po każdym deszczu, ratunek byłby niemożliwy, gdyż w całej okolicy niema wcale wody a o dowożeniu jej z Pragi mowy być nie może, z powodu iż po sapach i piaskach niepodobna jest jeździć beczkom ogniowym.

Tymczasem dzięki owym kałużom sikawki miały wody pod dostatkiem!

Niektóre czerpały wodę bezpośrednio z tych zaimprowizowanych wodozbiorów; inne zaś obsługiwane były jak zwykle przez beczki, które napełniali przy pobliskich kałużach żołnierze i mieszkańcy.

Pomimo wysiłków straży nie udało się ocalić dużego piętrowego domu, zapalił się on cały w jednej chwili i spłonął bardzo szybko. Później ogień kilkakrotnie jeszcze rozszerzał się i przerzucał, ale go opanowywano szczęśliwie i nareszcie zupełnie opanowano około godziny 5-ej po południu. Zupełne ugaszenie pożaru nastąpiło zaledwie z nadejściem nocy.

Spłonęło w ogóle cztery domy drewniane mieszkalne i sześć zabudowań gospodarskich. Prócz tego we dwóch domach mieszkalnych uszkodzono dachy.

W czasie pożaru, zaraz po przybyciu oddziału ratuszowego, byliśmy świadkami przykrego wypadku.

Strażak tego oddziału Wietrzykowski znalazł się pod dachem zabudowania przytykającego do płonącego już domu. Miał rąbać dach, zanim jednak zdążył wziąć się do tego, padła iskra na poddasze, a słoma obficie tam nagromadzona w jednej chwili zajęła się płomieniem.

Nieszczęśliwy strażak nie miał gdzie uciekać, zwłaszcza, że mu tamowały drogę krokwy i łaty. Tłum

MIESIĄC NEKTAROWY.

przez

BOLESŁAWA PRUSA.

(Dalszy ciąg. — Patrz Nr 215).

VI. Państwo młodzi wybierają się na wojaż.

Tydzień tylko czasu wolnego pozostał jeszcze młodym małżonkom, lecz parę pierwszych dni całkowicie zapełniły kwestje gospodarskie. Około jedenastej, po śniadaniu, stryj radca wychodził zwykle z panem Filipem do miasta oglądać i kupować meble, po obiedzie znowu, Zosia była zajęta upakowywaniem półmisków, talerzy, rądli i tym podobnych efektów, które wreszcie pod dozorem zaufanej sługi wyprawione zostały do Patykowa.

Wieczorem zaś przychodził z wizytą pan Piotr, umieszczał się jak najwygodniej między nowożeńcami i bawił ich kształcącą rozmową do północy, a następnie zabierał Filipa do siebie.

Znudziło to w końcu stryja radcę, który trzeciego wieczora po ślubie, rzekł:

— Wiecie co, moi kochani, jedźcie wy jutro do Częstochowy...

Pan Filip zarumienił się, a Zosia klasnąwszy w ręce zawołała:

— Ach! jakże to dobrze!..

— Szkoda, że pan dobrodziej wcześniej o tem nie powiedział,— wtrącił kassjer.

— Dla czego? zapytał stryj.

— Wystarałbym się o urlop i towarzyszyłbym państwu...

— Ja z nimi nie jadę, ale wprost udam się do Patykowa, — odparł stryj.

— A ja właśnie pojechałbym. Szkoda!

Pan Filip szczerze wprawdzie kochał Piotra, z tem wszystkiem jednak uczuł pewien rodzaj ulgi, usłyszawszy jego utyskiwania.

— W każdym jednak razie sprobuję.

Możebyście państwo zaczekali na mnie do dwunastej jutro? spytał kasyjer.

— Lepiej niech wyjadą o ósmej, żeby za dnia stanęli, — odezwał się stryj.

Słowa te jednak nie ostudziły żarliwości pana Piotra, który natychmiast pożegnał towarzystwo i obiecał być gotowym na ósmą.

Gdy Zosia wyszła do swego pokoju zająć się niezbędnemi przygotowaniami, stryj rzekł do Filipa.

— Czy ten pan Piotr zakochał się w twojej żonie, że was tak pilnuje?

— E... nie! On robi to przez życzliwość dla mnie.

— A niechże go dyjabli wezmą z taką życzliwością!... Tożeś po ślubie jeszcze chyba dziesięciu wyrazów nie miał czasu powiedzieć do swej żony. No, czy nie prawda?

— Istotnie! odparł rozrzewniony Filip całując stryja w ramię. Szczęście, że już choć teraz sobie odszedł!...

— O czem panowie mówicie? zapytała wchodząca Zosia.

— Mówimy, — odparł radca, — o tych natrętach, którzy młodym małżonkom nie pozwalają dwu wyrazów zamienić...

— Nieznośni są! zawołała Zosia, całując stryja w rękę.

— Ja to pojmuję, choć już dwadzieścia lat jestem wdowcem. Młodzi małżonkowie, tacy szczególniej jak wy, muszą się przecie zapoznać, porozumieć, przyzwyczaić do siebie...

— Czy stryj zamknął lufcik w swoim pokoju? spytała Zosia.

— Nie zamknąłem, ale bierz go licho!... Nigdy nie mogłem pojąć niedelikatności tych ludzi...

— Bo też nie każdy jest tak wyrozumiały jak pan radca! przerwał Filip.

— Mój kochany! ja sam tych przyjemności zakosztowałem...

— Dla czego stryj nie ubierze się w szlafrok? zapytała Zosia. Właśnie położyłam go na łóżku stryja...

— Nie mam dziś jakoś ochoty... odparł stryj. Pamiętam, kiedym się starał o nieboszczkę moją żonę, ona miała lat ośmnaście, a ja dwadzieścia pięć...

— Pan radca nie powinien z nami robić ceremonji —wtrącił lękliwie buhalter, siadając obok młodej swojej żony. Szlafrok...

— Obejdę się dziś bez szlafroka! Otóż kiedym się starał o nieboszczkę moją żonę... Ale! ale!... dla czego wy mówicie sobie jeszcze: panie i pani? Powiedzcie zaraz jedno drugiemu: *ty* i nazwijcie się po imieniu...

— Mój mężu... wyszeptała zapłoniona Zosia.

— Moja... panno Zofjo!... wybełkotał Filipek, czując że go coś ściska za gardło.

— Mniejsza o to! rzekł stryj, — przyjdzie to samo z siebie!... Byłem także kiedyś bardzo nieśmiały, a moja żona dobrze mi już wymyślała, kiedym ja jej jeszcze mówił: pani!...

I poczciwy stryj począł opowiadać historją swoich konkurów i małżeństwa, tak długo i szeroko, że państwo młodzi zapomniawszy o miłości, na dobre ziewać poczęli.

Wreszcie Filip wstał i pożegnał Zosię i stryja.

Radca odprowadził go do przedpokoju i szepnął:

— A może byś chciał jeszcze z nami porozmawiać?

— O panie radco tak już późno!... zawołał buhalter drżącym głosem.

— Ależ proszę cię!... Przecież...

— Nigdy! nigdy!... odparł buhalter, błagając Boga, aby stryj użył przemocy.

Ale dobrotliwy starzec zbyt szanował wolność ludzką, zamiast więc nalegać, rzekł:

— No to dobranoc ci!

— Nad czem się panowie tak naradzają?

— Nie wiem.... Pan radca.... zaczął Filip z miną człowieka, który pragnie być jak najskrupulatniej badanym.

— No, idź już idź!... zawołał stryj. A nie zapomniej być jutro przed siódmą, bo kolej nie czeka.

Buhalter wyszedł, wtłaczając bardzo gwałtownie kapelusz na głowę. Był rozstrojony i (dziwna rzecz!) mocno żałował, że stryj jego żony nie ma despotycznego charakteru.

(*Dalszy Ciąg nastąpi.*)

patrzył na pasowanie się biedaka, ale mu nie mógł nieść ratunku. Chwilę jeszcze a omdlała i spieczona ofiara byłaby poniosła śmierć okropną.

Ale dwaj... na szczęście w czas jeszcze... koledzy Wietrzykowskiego, obaj z oddziału ratuszowego Morawiński i Wojcieszko, rzucili się z narażeniem życia w płomienie, w jednej chwili przerąbali otwór w dachu i wydobywszy się nim, razem wszyscy trzej zeskoczyli na ziemię.

Wietrzykowskiego z opaloną głową i poparzonemi nogami i krzyżem odwieziono do szpitala Św. Rocha.

Dwaj wybawcy przedstawieni będą zapewne do medalu za ratowanie ginących.

= Na mocy art. 200 proced. cyw. postępowanie przed sądami pokojowemi i gminnemi wolne jest od użycia papieru stemplowego. Jednakże zwolnienie to nie stosuje się do różnych dokumentów prywatnych np. umów, kontraktów, kwitów i t. p. dokumentów przedstawianych do akt sprawy. Przedstawiający je bez stempla podlega karze kontrawencyjnej.

= Panowie Bernard Handke, Bernard Kohen i Zygmunt Jałbrzykowski otrzymali najwyższe zezwolenie na założenie „Warszawskiego Towarzystwa akcyjnego wyrobów metalowych, akcesoryj telegraficznych i kolejowych,“ na zasadzie ustawy, zatwierdzonej dnia 16 (28) czerwca r. b. Towarzystwo to ma prowadzić zakład fabryczny w tym rodzaju, jak była fabryka p. Woroncowa-Weliaminowa.

= Nauczyciele śpiewu nie mogą obecnie narzekać na brak zdolnych elewek. O ile nam wiadomo kilkanaście z kształcących się w śpiewie prywatnie uczennic w bieżącym jeszcze roku wyjeżdża za granicę celem dalszego wydoskonalenia się w obranym artystycznym zawodzie. Sądzić należy, że posiadamy tedy zadatki istotnego talentu, które zadadzą przedewszystkiem kłam ogólnemu uprzedzeniu o warunkach naszego klimatu niesprzyjających rozwijaniu zasobów głosowych, i że w niedalekiej przyszłości będziem mogli korzystać i w tym kierunku z sił własnych, jak dotąd przynajmniej dla nas samych mało produkcyjnych.

= W miejsce istniejącej obecnie Komory w Rataju, przemienionej na rogatkę, ma być wkrótce otwartą Komora celna III klasy w m. Karczynie nad Wisłą. Rogatki celne mają być otwarte w m. Łążku Zaklikowskim, Mierwni nad Styrą, Zbareszu i Gukowie nad Zbrzączą. W Satanowie utworzony zostanie punkt przechodni.

= Dziś upływa lat 212, jak Jan Kaźmierz wraz z małżonką, położył kamień węgielny pod kościół panien Wizytek, do którego plany wygotowała Marja Ludwika, a stawiał go Józef Belloti.

= Jutro, to jest dnia 4-go października lat temu 83 jak zmarł w Warszawie Prezydent miasta Jan Dekert, któremu syna, późniejszego biskupa, delegaci z całego kraju trzymali do Chrztu świętego. Portret biskupa jest w tutejszej Katedrze.

= „Tygodnik Illustrowany“ w numerze 39-tym na str. 139, wspominając o autorze krytyki Fredry w czasopiśmie niemieckim „Heimath“ zamieszczonej cieszy się z tego iż dr. Blumenstock choć nieco obznajmia czytelników i rodaków swoich z pisarzami polskiemi. Uwaga ta „Tygodn. Ilustr.“ uledz musi sprostowaniu; dr. Blumenstock bowiem nię jest Niemcem. Urodził się on w Krakowie, tam się wychował pracując następnie w redakcji jednego z pism miejscowych. Później dopiero przeniósł się do Wiednia na posadę urzędnika ministerjalnego przy Alfredzie Potockim a dziś jest sekretarzem ministerstwa. Pisze on wiele po polsku; w niemieckim zaś języku omawia najczęściej naszych poetów i literaturę naszą. Ztąd wielka nań spływa zasługa.

= Słyszeliśmy, że wyłamana rodzina Braatzów przenieść się ma z Orfeum do opuszczonego przez pana Mayol cyrku Salamońskiego.

= A więc z nieszczęśliwą loterją fantową tak postanowiono: jeśli przez dziś i jutro dopisze pogoda, zabawa odbędzie się w czwartek; gdyby jednakże nieba przez owe dni chmurne były i rozpłakane, loterja spełni się aż w sobotę!

Komitet uprasza przy tem panów gospodarzy magazynów, kasjerów i wszelkich mających tu czynność, o przybycie rano w czwartek o godzinie 7-ej dla assystowania przeniesieniu fantów.

= W tych czasach bawił w Warszawie dni dziesięć p. Michał Cassius, rodak nasz, brat tutejszego księgarza. Człowiek ten pracą swoją dwudziestoletnią doszedł do znaczenia i niezwykłej powagi w Nowej Holandji i Nowej Zelandji, gdzie tyleż lat przebywał. Trudnił się on kupiectwem i przemysłem i był deputowanym do miejscowego australskiego parlamentu ze swego okręgu. O nim to Kraszewski w jednem z dzieł swoich wspomina, jako o stojącym na czele znakomitej firmy, przynoszącej zaszczyt imieniowi naszemu za morzem.

= Dowiadujemy się, że w przyszłym tygodniu wystawioną będzie operetka komiczna p. t. „Most westchnień“ zapowiadana przed kilku miesiącami.

= Pan Chodźko, reżyser opery komicznej, zaangażowanym został na dwa miesiące do francuzkiej operety w Petersburgu, dokąd udaje się przy końcu b. m. za urlopem.

= Nakładem księgarni Ungra i Banarskiego, wyjdzie wkrótce z druku powieść Verna, pod tyt: „Przygody trzech Rossjan i trzech Anglików“, w przekładzie Wł: z L. Anczyca. Dziełko to ozdobne będzie illustracjami.

= W zakładzie Brandla, zdjęto fotografię z pięknego obrazu Wojciecha Giersona „Kopernik w Rzymie“ znajdującego się na Wystawie Tow. Zachęty Sztuk Pięknych.

= Na ulicy Gęsiej, przy okopach, zakładany jest obecnie bruk; na Muranowie przybywa chodnik asfaltowy; naprawiany jest asfalt na Miodowej i Długiej.

= Wodociąg na Kanonii w tych dniach ukończonym zostanie. Prócz tego na środku pomienionej ulicy urządzono kran pożarny, którego rzeczywistą potrzebę, w tej najludniejszej stronie miasta dawno już uznawano.

= Przebrukowywanie ulicy Koziej od tak dawna rozpoczęte, nie może być jakoś ukończone; zdaniem naszem nie odpowie ono słusznym wymaganiom, i nie na długo wystarczy. Należałoby po obu stronach, porobić wązkie choćby chodniki, wyżej cokolwiek nad poziom ulicy wyniesione, i ułatwiające przejście dla pieszych w czasie słot zimowych.

= W handlu księgarskim pojawiła się ułożona przez p. J. Zinberga, tabella numerów domów miasta Warszawy, podzielonych na uczą̨stki Sędziów pokoju.

= Wczoraj o godzinie $2^1/_2$ po południu, kareta herbowa, zaprzężona w białe konie, najechała na ulicy Żabiej na kilkunastoletniego chłopca, który jakimś szczęśliwym trafem wywinął się bez szwanku z pod koni. Ponieważ stójkowego w bliskości nie było, więc woźnica umknął bezkarnie. Powinnyby go ukarać panie, które podówczas w karecie siedziały.

= Przed kilku tygodniami obok stacji Kotuń kolei Warszawsko-Terespolskiej, spełnioną została kradzież zasługująca na uwagę ze względu na sposób, jakim się posługiwał złoczyńca. Służba kolejowa jest zaopatrzoną w kapsle dynamitowe, wielkości rubla srebrnego, do dawania hasła w razie niebezpieczeństwa w takich miejscowościach, gdzie — jak np. pomiędzy stacjami, nie fonkcjonuje telegraf kolei. Otóż w czasie powyżej wymienionym danym był sygnał niebezpieczeństwa, dróżnik usłyszawszy to wybiegł ze swej budki, lecz powróciwszy napowrót do domu, przekonany o fałszywem haśle, znalazł rzeczy swe porozrzucane i pieniądze z kuferka wykradzione. Fałszywy sygnał dynamitowy był oczywiście sprawką złodzieja, który jak widzimy nie przebierał w środkach.., Ciekawy ten fakcik — jeśli prawdziwy — podaje „Gazeta Handlowa.“

= Powyżej dajemy raport naszego specjalnego sprawozdawcy o wczorajszym groźnym pożarze.

Scen tam dramatycznych i jak—to zwykłą bywa na świecie rzeczą — pełnych komizmu nie brakło. Jeden z reporterów naszych opowiada np. fakt następujący.

Gdy ogień objął domostwo pana *** wewnątrz znajdowała się sama jedna chora kobieta. Matka jej pośpieszyła po... lekarkę.

W tem płomienie przepalają dach, poczynają cisnąć się do izdebki... nieszczęśliwa widzi śmierć nieochybną. Omdlewająca słabym głosem woła ratunku!

Kilku żołnierzy wpada do izby i wynosi biedaczkę...

W chwili tej wszakże chora wydaje krzyk przeraźliwy i daje światu nowego obywatela!

Człek ten będzie mógł śmiało powiedzieć, iż się urodził—w płomieniach!

O kilkanaście kroków od miejsca tego wypadku, pewien nieborak, któremu ogień pożarł wszystko, zrzucił z siebie odzienie i wrzucił je w płomienie, wołając rozpaczliwie:

— Zabrałeś mi wszystko, weź i to także!

Ledwo wstrzymano nieszczęśliwca, chciał on bowiem sam skoczyć w ogień i zakończyć swój opłakany żywot.

Tu dodać należy, iż straszliwy żywioł skrzywdził głównie ubożuchnych.

= Wprawny łowczy portmonetek wyciągnął onegdaj na targu ryb za Żelazną Bramą, woreczek z zawartością 58 rs. kop. 50. Stanowiły one znaczną summę dla biednej izraelitki.

= (*Art. nadesł*). — Szanowny Redaktorze! Nowy rodzaj oszustwa miejskiego, jakiego w tych dniach stałem się ofiarą, niech będzie przestrogą dla również jak ja łatwowiernych. Gdy wchodziłem na schody do mieszkania, spotkały mnie niby wypadkowo dwie żydówki, z których starsza prosiła usilnie o zamianę jej drobnych pieniędzy na jeden 25-cio rublowy, posyłają bowiem te pieniądze na pocztę, rekrutowi wziętemu do wojska, drobne zaś mogą opóźnić przesyłkę. Czyniąc zadosyć prośbie, poprowadziłem kobiety do mego mieszkania, dałem 25 rs. w całości, a otrzymałem w mniejszej wysokości papierach i drobnych. Po odejściu zmieniających, miałem wkrótce potrzebę zrobić trzyrublowy wydatek. Dobywam z kieszeni paczkę, w której powinien był być 1 papierek trzyrublowy między odebranemi od zmieniających, zdziwiłem się niesłychanie, gdym go nie znalazł. Po chwili domyśliłem się tej sztuki prestidigitatorskiej. Żydówki oddawszy mi drobne, prosiły o dozwolenie przeliczenia ich powtórnie. Przeliczyły—i oddały mi. Ja w dobrej wierze schowałem .. nie przewidując, że powtórnie liczącej, trzyrublowy papierek przylgnął do ręki.

Z szacunkiem *R.*

= W dniu wczorajszym w 8-miu cywilnych szpitalach chorych przybyło 41, wyzdrowiało 39, umarło 4, pozostało 1,341, to jest mężczyzn 632, kobiet 709, z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 72, kobiet 109.

= W kantorze naszej Redakcji, znajduje się do przejrzenia Tabella numerów Likwidacyjnych Listów Królestwa Polskiego cztero-procentowych, wylosowanych w 20-stu losowaniach, z któremi właściciele nie zgłosili się do dnia $^1/_{13}$ września 1876 r., na ogólną summę kilku kroć sto tysięcy rubli.

— Dzisiejszy dalszy ciąg „Kurjera“ mieści prócz działu Kroniki Zagranicznej Wykaz wylosowanych w dniu wczorajszym Numerów Akcji i Obligacji Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej etc.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: od W. N. rs. 3 dla nędzy wyjątkowej, — bezimienna kop. 30 dla rodziny L.,—od służącej J. S. jako kara za chardość kop. 50 na osady rolne.

Klucze znalezione na Nowym-Świecie, za udowodnieniem odebrać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— *Panu S. Spocz.* — Artykuł pański umieszczony być nie może.

— *Panu H. M. z Warszawy.* — My panu nie poradzimy.

— *Sprostowanie.* We wczorajszym numerze wcisnęły się pomyłki: Na karcie 1-ej szpalcie 3-ej w wierszu 13-tym od góry zamiast za 657, — winno być za 65-ty kupon. Na karcie 2-ej o *żłobkach* w szpalcie 1-ej wierszu 24 od góry, w miejsce wyrazu ofiarodawczyni,— należy czytać *ofiarodawczyń.*

— W dniu 28 z. m., rozpoczęła swe czynności w Petersburgu Komissja wyznaczona do przejrzenia Ustawy uniwersyteckiej. Rzeczona Komissja, złożoną jest z osób, które w początku r. b. zwiedziły Uniwersytety w Moskwie, Kazaniu, Kijowie, Charkowie i Odessie, oraz z rektorów tychże Uniwersytetów pod prezydencją Sekretarza Stanu Deljanowa.

— Działalność pisarzy dramatycznych w Rossji, jest nader żywą. Jak donosi „Nowoe Wremia“, w ostatnich czasach, cenzura dramatyczna wydała pozwolenie na wystawienie w teatrach 13 nowych sztuk, z których 7 dram, a 6 komedyj. W tych zaś dopiero dniach przedstawionych cenzurze 6 sztuk nowych.

— Jak donosi „Nowoe Wremia“, w tych dniach zatwierdzoną została przez Ministerstwo Oświecenia publicznego Ustawa Towarzystwa filologicznego przy Uniwersytecie Moskiewskim.

śmy zmarłą, która jakoby z tą chwilą z pamięci żyjących wymazaną została. Nie wyjdzie wszakże podobno z pamięci Tych, w których imieniu te słowa piszę, a którzy tylekroć odbierając od ś. p. Teressy dobrodziejstwa, ratunek w ciężkiej godzinie i pomoc nieraz z uszczerbkiem własnym świadczoną, życzliwością z resztą Jej, współczuciem i gotowością do podzielania nieszczęść i kłopotów w najtrudniejszych chwilach życia otoczeni, nader boleśnie uczują tę próżnię, jaka w kółku ciężko strapionej Rodziny i Przyjaciół ś. p. Teressy Malawskiej pozostała. Żyła lat 73, ale to za krótko dla Nas niepocieszonych po jej stracie! Ostatnie kilka miesięcy Jej życia wśród cierpień srogiej choroby przebyte, ostatnie zresztą dni i godziny uwydatniły świętą tę prawdę: że wybór na drogę wieczności i zgon sprawiedliwego, jest obrazem Jego życia... „Zasypiam spokojnie wyrzekła, bom nikomu nie wyrządziła krzywdy“, i zasnęła z modlitwą na ustach, spokojnie i bez cierpień.

Żegnamy Cię drogi cieniu Teressy wśród smutku i żalu, cześć Twej pamięci i pokój Twej duszy. *T. W.*

† Nabożeństwo żałobne za duszę ś.p. Teressy z Koseckich Malawskiej, odbędzie się w kościele S-go Aleksandra w dniu 5 października, we czwartek, o godzinie 9ej rano, na które pozostała Rodzina zaprasza Życzliwych Przyjaciół i Znajomych. —16811—

Wiadomości polityczne.

Najważniejszem pytaniem w obecnym stanie sprawy wschodniej jest to: jak się ułożą stosunki między Anglją, Austrją i Rossją w widokach rozwiązania tej sprawy, stosunki, dla których świeżo przeprowadzona korrespondencja między samymi panującymi bez pośrednictwa ministrów i posłów —za punkt wyjścia ma posłużyć. Do tej chwili niezawodnie generał Sumarokow ma już w rękach swych odpowiedź Cesarza Franciszka Józefa. Że odpowiedź ta jest ważną, równie ważną jak była odezwa, która ją wywołała—o tem na chwilę nawet wątpić nie można. Przysłanie listu przez umyślnego posła do zwierzchnika obcego państwa stanowi formę tak uroczystą, że pod nią nie może się żadną miarą ukrywać rzecz małej wagi, niezdolna wywrzeć stanowczego wpływu na bieg wypadków. Ta ważność przeprowadzonej korespondencji jest jedyną okolicznością, jedyną prawdą, jaką o niej powiedzieć możemy. Wszystko to co donoszą dzienniki o treści listu przywiezionego przez generała Sumarokowa — jest tylko domacywaniem się prawdy, ale nie jej pochwyceniem. Treść jest w tajemnicy i nie prędzej ją dziennikarze poznają, aż dopiero następstwa dokonanego porozumienia w postanowieniach i działaniach politycznych na widowni europejskiej wystąpią.

Nad Morawą walczono na większą skalę w dniach 28, 29 i 30 września. O pierwszym dniu walki podaliśmy już buletyny obu stron: obie przypisują sobie zwycięztwo. Turcy mówią, bardzo stanowczo o odparciu Serbów, Serbowie donoszą o zupełnem oskrzydleniu Turków. Telegram z Białogrodu 30-go zawiademia (podaliśmy go wczoraj), że wskutek nadejścia posiłków z Niszu Horwatowicz musiał opuścić Teszycę. Teszyca leży na lewym brzegu Morawy. Zdobycie jej niegdyś przez Ejuba zagroziło Serbom pod Aleksinaczem i zmusiło ostatecznie generała Czernajewa do cofnięcia się na Deligrad. Ważną więc jest pozycja Teszyca, a przyznanie się Serbów do utracenia jej, w wątpliwość najmniejszą podawane być nie może. Ale kiedy ją Serbowie utracili? pierwszego czy drugiego dnia walki? Tego rozstrzygnąć nie można. Mogło to albo pierwszego albo drugiego dnia nastąpić. Jeżeli przyjmiemy datę 28-go września, to trzeba będzie dla zniesienia sprzeczności w telegramach obustronnych przypuścić, że buletyn Serbski wysłany był jeszcze przed skończeniem się walki, buletyn zaś turecki już po jej dokonaniu się. W każdym razie dnia 30 z. m. Teszyca nie znajdowała się w rękach Serbów, a pozycje ich na lewym brzegu Morawy mniej były korzystnemi niż poprzednio.

Telegram z Widynia dnia 30-go września donosi o odparciu Serbów w dniu poprzednim. Na podstawie więc tego telegramu możnaby przypuszczać, że porzucenie Teszycy nastąpiło w tymże dniu, to jest 29 września, co wspierałoby drugą, postawioną wyżej, alternatywę.

Wielka narada rządowa w Stambule odłożona została z soboty na niedzielę. Miała ona ostatecznie postanowić względem propozycji mocarstw mniej więcej jeszcze ogólnikowo postawionych a na stanowczym programacie działania wspólnego jeszcze nieopartych. Dążeniem tureckich mężów stanu było przed radą sprawdzenie zobowiązań w przedmiocie reform do takich ogólników, że w nich nawet prowincje mające z poprawy stosunków publicznych korzystać wcale wyraźnie wymienionemi by nie były. Bardzo to może dogodne dla ambicji tureckiej w rządzie i w massach ludności; ale żadną miarą w rzeczywistości przeprowadzić się nie da. Na nic nie przydadzą się reformy dla całego państwa: wolno je gdzie chcieć rozpościerać, ale dyplomacja nie chce tych ulepszeń powszechnych one ją nic nie obchodzą; dyplomacja chce tylko ulepszeń szczególnych dla Hercegowiny, Bośnii i Bulgarji dopomina się wyraźnego co do nich zobowiązania—i od żądania tego nie odstąpi.

Z Białogrodu donoszą pod dniem 1 października — (źródło nie dość wiarogodne, wszakże nie może być fałszywem. P. R.), że Serbom nie udało się osaczyć armji tureckiej. Musieli oni wydać w moc Turków Górny Buimir, zajęty już w d. 28 z. m. Utracili 1000 żołnierzy i 35 oficerów, po większej części ochotników z Rossji.

Książę Czarnogórski, który postanowił był nie iść za przykładem Serbji i dotrzymać przerwę wojenną do 2 października, ma być według telegramu z Dubrownika oburzonym na tytuł króla serbskiego i zamierza jakoby zawrzeć oddzielny traktat pokoju z Turcją. Wątpią w Dubrowniku, aby Turcja na taki traktat przystała. Wiadowość cała potrzebuje potwierdzenia; ale że Książę Mikołaj nigdy nie trzymając się solidarnie z Serbją od czasu ogłoszenia Milana królem, musi niebardzo słodkiem okiem na Białogród spozierać — tego mówić tu nie potrzeba.

Eliot i Zichy pracują w Stambule nad tem, aby Porta przystała na poprawione warunki pokoju, jakie jej przedstawiła Anglja. Jest w nich wyraźne wyłuszczenie Bulgarji, Bośni i Hercegowiny, jako mających korzystać z reform politycznych.

Generała Ignatjewa spodziewano się w Stambule w dniu wczorajszym.

Specjalny korrespondent „Presse“ wiedeńskiej z Białogrodu donosi, że straty armii serbskiej w d. 29 b. m. wynoszą przeszło dwa tysiące ludzi. Straty tureckie dzięki zasłoniętym stanowiskom miały być małoznaczące. Walka trwała do późnej nocy. Cofający się Serbowie strzelali z dział, aby nie pozwolić Turkom do ścigania.

W Wiedniu zapowiadano rozpoczęcie działań zaczepnych przez Abdul Keryma na wczorajsze popołudnie. Wielkiej bitwy spodziewano się dziś lub jutro.

Z Petersburga rozesłano telegram do dzienników zagranicznych zbijający pogłoski o wyruszeniu większego oddziału kozaków do Serbii.

Depesza petersburska z 1 października, zaprzeczając różnym wersjom podawanym o treści korrespondencji N. Cesarza wszech Rossji wypowiada domniemanie, że korrespondencja ta nosi na sobie charakter pokojowy.

„*Pall-Mall-Gazette*“ ogłosiła w przeszłym tygodniu depeszę z Kopenhagi jako król Grecki wstrzymuje powrót swój do kraju a żąda od Turcji ustąpienia Krety i za wynagrodzeniem pieniężnem sprostowanie Granicy od strony Epiru i Tessalii. „*Nord*“ słusznie zapytuje: jaki jest związek między wstrzymaniem powrotu a owemi żądaniami? Prawdą ma być tylko to, że król Jerzy obłożnie zachorował i wskutek tego w Kopenchadze zostaje. O żądaniach greckich jako o fakcie pewnym mówić nie można. Doniesienia są prostemi tylko pogłoskami.

Sejm węgierski od d. 28 września zebrał się na nowe posiedzenia. Układ z Przedlitawią główny przedmiot narad tego przedstawicielstwa stanowić będzie.

Otrzymujemy jeszcze następujące wiadomości.

Konstantynopol 1-go. — Zaprzeczają tu ze strony świadomej rzeczy, iż były sułtan Murad blizkim jest śmierci (było do przewidzenia, że go nie można utrzymać przy życiu, gdyż według ustaw, najstarszy z rodziny Osmanów jest Kalifem a teraz żyjący Murad jest starszym od Hamida). Poselstwo rossyjskie wyprząta swój lazaret blizko Peru i kaplicę w nim znajdującą się a wszystkie ztamtąd sprzęty wysyła do Odessy. Krąży tu pogłoska, że Rossja przedłożyła mocarstwom wniosek względem okupacji austryjacko-rossyjskiej w Bośnii i Bulgarji.

Wiedeń 1-go.—(Ze źródła tureckiego).—Jutro po południu Abdul Kerim basza rozpocznie kroki zaczepne a sądzą, że we wtorek albo we środę zajdzie bitwa stanowcza.

Zemlin 1-go.—Bitwa nad Morawą skończyła się stanowczą klęską Serbów. Całą noc bili oni z dział bez celu, obawiając się uderzenia Turków, co jednak nie nastąpiło.

Wiedeń 2 go.—D. 1 b. m. miało w Konstantynopolu odbyć się posiedzenie wielkiej Rady dywanu, na której rozstrzygnięte być miały warunki pokoju przedstawione przez mocarstwa. Donoszą z Wiednia 1-go, że jenerał hr. Sumarokow, który miał dziś odjechać na Belgrad do Liwadji wstrzymał swój wyjazd o kilka dni, albowiem nie uzyskał odpowiedzi na list Cesarza Aleksandra do Cesarza Fr.-Józefa; sądzą, że Cesarz Austrjacki chce się poradzić w tej sprawie Cesarza Wilhelma a może też zapytanym będzie gabinet angielski.

TELEGRAMY.

Warszawa dnia 3-go października.

Wiedeń 2-go.—Dziś przed południem Cesarz przyjmował jenerała adjutanta Sumarokowa, który otrzymał od niego wielki krzyż orderu Leopolda. We wtorek rano Sumaroków wyjeżdża do Liwadji.

Kopenhaga 2-go.—Dziś sejm państwa został bez mowy tronowej otwarty, prezydenci i wiceprezydenci obu izb na nowo wybrani.

Konstantynopol 1-go.—Wczoraj nie odbyła się wielka rada. Dziś miała miejsce rada ministrów. Riza-pasza mianowany ministrem handlu. Mahmud-Damat-pasza wielkim mistrzem artylerji. Z Niszu donoszą pod datą 30 z. m., że wojska tureckie odparły nowy napad serbski pod Aleksinaczem.

Ateny 2-go.—Meeting złożony z 5,000 osób należących do towarzystwa wyborowego oświadczył mocarstwom podziękowanie za sympatję dla chrześcian, zaprotestował przeciw rzezi Greków i wezwał rząd o postawienie siły militarnej na takiej stopie, ażeby być gotowym na ewentualne wypadki.

Białogród 2-go.—Wiadomość urzędowa. W sobotę 20,000 turków z 40 działami uderzyło na armię serbską pod Gradetynem, po 12-to godzinnej walce, zostali zupełnie odparci z wielkiemi stratami. Armia serbska utrzymała swoje stanowiska na wzgórzach.

Dubrownik 2-go.—Konsul Wielko-brytański Manson pojechał do Cetynii dla nakłonienia Czarnogórza do przyjęcia warunków pokoju. Utrzymują tu, że Czarnogórze jest skłonne do zawarcia pokoju.

Zemlin 2-go.—Urzun Mirkowicz przeniósł główną kwaterę armii nad-dryńskiej z Badowiniec do Ponjaworu; ponieważ zaś ten ruch mógł był obudzić przekonanie, że Turcy przeszli przez Drynę i ponieważ niektóre osoby uciekały do Austrji bojąc się tureckiego najazdu, przeto Mirkowiczowi dowództwo odebrano. Jenerał rossyjski Nowosiełow udaje się nad Drynę dla objęcia dowództwa po Mirkowiczu.

Dnia 27 w Środę, o godzinie 6 wieczorem, wyszedł z domu A. M., człowiek cierpiący na melancholję lat 34, blondyn, z brodą, wzrostu dobrego, ubrany w ciemną żakietę, spodnie jasne, kamizelka czarna, w czapce, z laską w ręku, dotąd niepowrócił; ktobykolwiek dał wiadomość o żywym czy umarłym, otrzyma nagrody rs. 100. Wiadomość, ulica Żelazna Nr 34, dom Moczyńskiego. —16796—1—3

W Zakładzie Naukowym Żeńskim

Emelji Nassberg,

ulica Twarda Nr 1, zapis Uczennic rozpocznie się dnia 5-go Października, zaś kurs nauk 12 t. m. Uczennice umieszczone być mogą jako pensjonarki, półpensjonarki i przychodnie. —16824—1—2

B. Professor Gimnazjum udziela **lekcje prywatne** i przygotowuje kandydatów do Gimnazjów i do Szkoły Handlowej. Przyjmuje także **Uczniów na stancję**, zapewniając im stosowną naukową pomoc, konwersację w języku francuzkim i niemieckim, a na żądanie lekcje muzyki i języka angielskiego. — Nowogrodzka Nr 1 (mieszkania Nr 4).
1—6 — 16560 —

Ksawery Krysiński,

b. Starszy Pisarz IX Departamentu Rządzącego Senatu, obecnie mianowany Obrońcą Przysięgłym, obrał zamieszkanie w Warszawie.—Tymczasowo (do 8 Października r. b.) mieszka przy ulicy Królewskiej pod Nrem 1 mieszkania 12, od 8 Października mieszkać będzie na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 75, w domu SS-rów Koehler i Przyjmuje sprawy do wszystkich Instytucji Sądowych. —16682—2—3

W Pracowni Sukien **Fl. Bernsdorf,** przy ulicy Chmielnej Nr 1, są do sprzedania w znacznym wyborze

Kapelusze damskie

na teraźniejszy sezon. —1684?—

Fotografje emaljowane,

obecnie będące w modzie i powszechnie używane, poleca Zakład **B. Mariona**, Żabia Nr 4. —16586—2—3

Dyrektor Instytutu Gimnastyczno-Leczniczego, Szkoły Gimnastyki i Szermierstwa na Sewerynowie,
ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż urządził drugi podobny Zakład, czyli filję na Nowym-Świecie, w domu pod Nrem 5, wprost Straży Ogniowej. Zapisy obecnie przyjmują się na Sewerynowie do tej filji.

Stanisław Majewski.

—16578—2—2

KRAWATY PARYZKIE

z nowego transportu poleca **Magazyn**

M. WIERZBOWSKIEJ,

3—6 przy ulicy Wierzbowej Nr 2. — 16416—

B. CHRONOWSKI,

udziela Lekcje Tańców
w domach prywatnych i w mieszkaniu własnem.
Ulica Bielańska Nr 8 nowy.
1 — 6 — 16784 —

Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych

S. Dobrycz & Comp.

otrzymał świeże **Rodzynki** Malaga Sur-choix z domu Rein et Comp.: **Łosoś** reński wędzony; **Homary** helgolandzkie; **Sardynki** z domu Philippe et Canaud i Menke et Busse; **Figi** sułtańskie; **Kasztany**, oraz wielki wybór **Likierów** bordoskich z domu Severin'a et Comp. —16865—1—3

GŁOWNY SKŁAD
kropli Amerykańskich i Eliksirów od bólu zębów.

Mając dozwolenie Departamentu Medycznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych za Nrem 9222, na Wyrób i Sprzedaż **Kropli Amerykańskich** mego wynalazku, które ocenione zostały przez **znakomitych specjalistów**, nietylko w Europie, ale prawie w całym znanym świecie, jako skuteczne i nieszkodliwe, gdyż składają się tylko ze zdrowych i zdrowiu pomagających pierwiastków i dla tego powinny się znajdować w każdym domu familijnym, szczególniej po wsiach i osadach oddalonych od aptek.

Krople amerykańskie i Eliksir nabywać można w Warszawie w mieszkaniu mojem przy ulicy Królewskiej Nr 41 w domu Hr. Krasińskiego, a także we wszystkich Składach Materjałów Aptecznych, a mianowicie: **F.P. Galle, Mrozowskiego, Wyszomirskiego, Sierzputowskiego, Szymańskiego i Krupskiego. L. Spiessa i Syna** i **W. A. Zeuschnera** i wielu Aptekach. **Na prowincji:** we wszystkich gubernjalnych i powiatowych miastach w Aptekach i Składach Aptecznych, **za granicą** we wszystkich większych miastach.

Osoby cierpiące na bóle zębów lub dziąseł mogą się zgłaszać do mnie, codziennie od godziny 10-ej rano do 6-ej wieczorem, **gdzie otrzymają pomoc bezpłatną.**
1—3—16519 **Hipolit Majewski.**

Wacław Łukowski

REJENT,
poprzednio Podsędek Sądu Pokoju w Warszawie, przeniósł Kancellarją Notarjalną z ulicy Miodowej Nr 15, na tęż samą ulicę pod Nr 482/6, domu Mrozowskiego.—Wejście od ulicy Miodowej i od Podwala. —16786—1—2

Sprzedaż Winogron Krajowych

wstrzymana z powodu zimna i niepogody, na nowo rozpoczętą została w składach wyrobów woskowych i łojowych Karola Scholtze i Sp., przy ulicach Przejazd i Senatorskiej. —16850—1—1

Salopa Tumakowa

z kołnierzem sobolowem, kryta rypsem jedwabnym, jest do sprzedania. Wiadomość w Kantorze Loterji Dawidsohna, ulica Senatorska Nr 453.—Tamże są **Dwa Łóżka** mahoniewe. —16808—1—2

TEATR WIELKI.
Dziś: **Halka.** Jutro: **Pojedynek.**
TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: **Przesądy.**

ZACISZE. (Ulica Długa Nr 9).—Codziennie **Wieczór Muzyczny** Orkiestry Warszawskiej złożonej z 16 osób. —16667—3—0

Teatr Francuzki.
Dyrektor Truppy Otton Bratz,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że pozostaje jeszcze na kilka dni w Francuzkim Teatrze przy Mokotowskiej ulicy Nr 23. Ceny pozostają teżsame.
Przedstawienia codziennie.
—16782—1—6

TIVOLI.

Dziś i codziennie

KONCERT

PIERWSZORZĘDNEJ ORKIESTRY DAMSKIEJ z WIEDNIA
pod dyrekcją
PAULINY KUGLER,
codziennie nowourozmaicony program.
Wejście kop. 20.—Początek o godz. 7 wieczorem.
—16772—2—0 **W. REINER.**

Skład Płótna z fabryki Żyrardowskiej i Towarów Bławatnych

pod firmą:

J. Kaczyński & Comp.

przy ulicy Senatorskiej (Nr 25 nowy) dom Brunwejna dawniej Petyskusa.

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 15-stym b. m.

CENY PŁÓTNA W FABRYCE ŻYRARDOWSKIEJ ZOSTAŁY ZNIŻONE

ORAZ

że otrzymawszy świeże transporta płocien i wszelkich wyrobów lnianych, jakie cennik tejże fabryki obejmuje, jesteśmy w możności najwyszukańszym w naszym zakresie wymaganiom zadosyć uczynić, stosując przytem do pomienionych towarów ceny fabryczne.

Polecamy nadto: Wyroby Pończosznicze wełniane i bawełniane, Towary białe, a mianowicie: Barchany, Piki, Dymki, Perkale i t. p. jak również Wielki wybór Firanek w różnych gatunkach, Kapy na łóżka i Serwety gobelinowe, Chodniki wełniane i lniane, oraz Kaszmiry dwułokciowej szerokości, łokieć po kop. 70.

Z powodu kończącego się sezonu wyprzedajemy:

Towary wełniane po cenach znacznie zniżonych

Firmy fabryk krajowych i zagranicznych, z którem i jesteśmy w bezpośrednich stosunkach, są najlepszą rękojmią dobroci, znajdujących się w naszym składzie towarów.

J. KACZYŃSKI et Comp.

5—6 — 14530 —

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 3 Października 1876 roku

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. — k. —				
Marki państ. Niemiec. rs.—k. 37½				
Austr. flor. w bil. kop. 63½				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	Lo	so	wa	nie
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	97	30	97	—
List. Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	Lo	so	wa	nie
List. Zastawne m. Warszawy I. s.	87	25	86	95
„ „ „ „ II. s.	86	—	85	70
Listy Likwidacyjne rs. 100	80	40	—	—
Obligacje kolei żel, Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	99	25	98	50
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 / „ „ „ „ ostempl. .	190	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 / „ „ „ „ ostempl.	188	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	78	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej.	—	—	72	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	168	50
Akcje Dr. żel. Warsz.-Terespols.	—	—	120	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	242	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	250	—	247	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	—	—	119	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	102	—	100	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	295	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	102	50	—	—

Wartość kuponu bież. od Listów Zast. kop $112\frac{2}{9}$
Od Likwidacyjnych kop. $135\frac{3}{5}$
Od Listów Zastawnych nowych kop. $140\frac{5}{18}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k $27\frac{7}{9}$
Berlin: Weksel 100 tal. 2 d. rs. — k. — rs 113 k. $17\frac{1}{2}$
Londyn: 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 69 rs. — k —
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 92 k 25 rs. — k. —
Wiedeń: Weksel 8 d. za 150 rs. 93 k. 15 rs — k.
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. — żądano rs. 221 płac.

Cena okowity z dnia 2 października.
78% z akcyzą 7 kop. od %.
Hurtow. skład. wiadro 670,2—576,4 g. 218—220. { z dodat.
Pojedyńcza szyn. „ — — — gar. 221 —223. { 2%
stosunek garnca do wiadra 100:307¼.

Stan powietrza.
Dziś rano ciepła st. 3.44, w południe ciep. 9.6
Barometr: 765 (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 5 c. 3.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).— Дозволено Цензурою Варшава 21 Сентября (3 Октября) 1876 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. **Wydawca Gustaw Gebethner**

Patrz dalszy Ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 217. **Wtorek.** **Warszawa d. 21 Września (3 Października 1876 r.**

Kronika Zagraniczna.

× Piszą ze Lwowa do „Gaz. Pols.“ Wystawa rolniczo-przemysłowa, zapowiedziana na dzień 6 września 1877 r., będzie nietylko wyczerpującym obrazem stanu rolnictwa i przemysłu krajowego, ale poczyna coraz więcej rozszerzać swój program pierwotny i przybierać cechę powszechnej wystawy produkcji polskiej. Jak bowiem świeżo komitet uchwalił, oprócz wystawy przemysłowo-handlowo-rolniczej, urządzoną będzio zarazem i wystawa sztuk pięknych, dla której wzniesionym będzie osobny pawilon. Podjęto właśnie w tym kierunku rokowania z komitetem Towarzystwa sztuk pięknych. Nie wątpimy, iż przy gotowości komitetu wystawowego do wszelkich ofiar na rzecz tak zaszczytnego i pożytecznego przedsięwzięcia, wszelkie trudności zostaną przełamane, i przyszłoroczna wystawa wprowadzi nas do takiego salonu polskiej sztuki, który będzie zbiorowym, zupełnym wyrazem jej dzisiejszego rozwoju. Jak widzicie więc, prędzej niż spodziewać się mógł ktokolwiek, dojdziemy do wystawy powszechnej krajowej, milszej i pożyteczniejszej dla nas, aniżeli kolosalne ekspozycje światowe. Tu będziemy mogli obliczyć się ze siłami produkcji i geniuszu rodzinnego, a to nam więcej może przyspożyć korzyści bezpośrednio praktycznej, aniżeli najgruntowniejsze badanie maszyn amerykańskich.

× Przewodnik dla leśniczych, zbiór wiadomości z gospodarstwa lasowego i odnośnych nauk pomocniczych dla właścicieli i poświęcających się zawodowi leśnemu; w dwóch tomach; dzieło to wydane zostało nakładem Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie, a opracowane: tom pierwszy przez kilku specjalistów, tom drugi przez Henryka Strzeleckiego. Tom Iszy zawiera nauki przygotowawcze: metereologję, botanikę, pożyteczne i szkodliwe zwierzęta w leśnem gospodarstwie, arytmetykę i geometrye, dla tegoż gospodarstwa stosowaną. Tom IIgi z trzech części złożony, traktuje o odnawianiu, użytkowaniu i ochronie lasów. Przewodnik napisany został w celu zadosyć uczynienia rzeczywistej potrzebie, wywołanej objawiającą się chęcią polepszenia gospodarstwa leśnego.

× Z Chin donoszą, że tam w wyższych kołach towarzyskich wywołuje wielkie oburzenie liga spiskowców, którzy wzięli sobie za zadanie obcinać warkocze chińczykom pielęgnującym tę ozdobę główswoich z jaknajwiększą troskliwością. Warkocze splatają się tam bardzo starannie i zlawane są wonią: na końcu zaś mają zwykle błękitną lub czarną wstążkę. Wykwintna młodzież męzka, tak samo jak kobiety w krcjach bliżej nam znanych, przedłuża sztucznie swe sploty, ktyrych długość stanowi miarę doskonałości. Owóż członkowie wyżej wzmiankowanej ligi, sądząc, że podobny zwyczaj wytwarza w społeczeństwie zniewieściałość, chcą zwrócić rodaków swoich na drogę obowiązku. Z początku chińczyk utraciwszy niespodzianie i tajemniczym sposobem swój warkocz, widział w tem sprawę złego ducha, władze jednak krajowe trochę mniej zabobonne, wpadły na myśl, że dawna sekta obcinaczy włosów ukazała się znowu. Na zasadzie tego domysłu wydane zostało polecenie, aby każdego kto będzie złapany z nożyczkami w ręku, zaduszono na miejscu. Jest nadzieja, że środek ten położy z czasem tamę nadużyciom, obecnie jednak panuje ogólny popłoch. Działalność sekty rozpoczęła się przed kilku miesiącami w południowych okolicach państwa, i ztąmtąd rozszerzyła się na północ. Trudno jest mieć tak zatwardziałe serce, aby niewzruszyć się widokiem chińczyka, który idąc spokojnie ulicą spostrzeże nagle, że go zbrodnicza ręka pozbawiła ukochanego warkocza. W pierwszej chwili wydaje on rozpaczliwe krzyki, poczem ile sił starczy biegnie skryć się w jak najbliższym zaułku.

Droga Żelazna
WARSZAWSKO-TERESPOLSKA.

W odbytem w dniu 20 Września (2 Października) 1876 roku, dziewiątem ciągnieniu Akcji i Obligacji Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, następujące wylosowane zostały:

Akcje po rs. **1000**: Nr Nr 701/10, 3821/30, 7261/70, 16881/90, 19681/90, 21301/10, 31641/50, 34851/60, 41261/70, 44791/800.

Akcje po rs. **100**: Nr Nr 46829, 46856, 46947, 47824, 48698, 48956, 49059, 49614, 50046, 50147, 50393, 51248.

Obligacje po rs, **1000**: 701/10, 4491/500, 16581/90, 24451/60, 27411/20, 29051/60, 30781/90, 31041/50,

Obligacje po rs. **100**: 38131, 39454, 39491, 40171, 40521, 42228, 42869, 43,091, 43166, 43602, 43668, 43,956, 43995, 44489, 44645, 46254, 46268, 46290, 47236, 47330, 47789, 48459, 48665, 49341, 49951.

Nominalna wartość powyższych Akcji i Obligacji, przypada do wypłaty z dniem 20 Września (2 Października) 1876 r. Wypłaty dopełniają: Kassa Główna Towarzystwa w Warszawie; oraz domy bankierskie w Cesarstwie i zagranicą, w których kupony były dotąd płatne. — Należność płaconą będzie zagranicą monetą miejscową, w Królestwie i Cesarstwie złotem, licząc półimperjał po rs. 5 kop. 15, albo papierami po kursie półimperjałów z dnia wypłaty. Właściciele wylosowanych Akcji, otrzymują w miejsce tychże, Akcje pożytkowe.

Przedstawione do wypłaty Akcje winny być zaopatrzone albo pierwotnym talonem, lub w braku takowego 20-tu kuponami procentowemi, a Obligacje 19-tu kuponami to jest od włącznie Kwietniowego 1877 r. Nadto przy Akcjach winno się znajdować 10 kuponów dywidendowych, to jest od włącznie kuponu dywidendowego, płatnego w roku 1877.

Z Akcji i Obligacji wylosowanych w przeszłych ciągnieniach, następujące dotąd do wypłaty przedstawionemi nie zostały.

1) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1870 r.

Akcje po rs. **100**: Nr Nr 48802, 50919.

Obligacja na rs. **100**: Nr Nr 38354, 42893.

Akcje z tego ciągnienia winny być zwrócone z 12-tu a Obligacje z 11-tu kuponami procentowemi.

2) z losowania w dniu 20 Września (2 Października) 1871 r.

Obligacja na rs. **100**: Nr 49650.

Obligacja ta winna być opatrzona 9-ciu kuponami bieżącemi.

3) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1872 r.

Akcje po rs. **1000**: Nr Nr 43151/60.

Akcje na rs. **100**: Nr 44692.

Akcje wylosowane w ciągnieniu z 1872 roku, winny być opatrzone 8-iu, a Obligacje 7-iu kuponami procentowemi bieżącemi. Nadto przy Akcjach winno się znajdować 14 kuponów dywidendowych.

4) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1873 r.

Akcja na rs. **100**: Nr 51890.

Obligacje po rs. **1000**: Nr Nr 2571/80.

Obligacje po rs. **100**: Nr Nr 37849, 39119, 47488.

Akcje wylosowane w ciągnieniu z 1873 r. winny być opatrzone 6 ciu a Obligacje 5-ciu kuponami procentowemi bieżącemi. Nadto przy Akcjach winno się znajdować 13 kuponów dywidendowych.

5) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1874 r.

Akcje po rs. **100**: Nr Nr 47954, 49912, 49938.

Obligacje po rs. **1000**: Nr Nr 14961/70, 27451/60, 32101/10.

Obligacje po rs. **100**: Nr Nr 39124, 44900.

Akcje wylosowane w ciągnieniu z 1874 roku, winny być opatrzone 4-ma a Obligacje 3-ma kuponami procentowemi t. j. od włącznie Kwietniowego 1875 roku. Nadto przy Akcjach winno się znajdować 12 kuponów dywidendowych.

6) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1875 r.

Akcje po rs. **1000**: Nr Nr 31551/60.

Akcja na rs. **100**: Nr 51709.

Obligacje po rs. **1000**: Nr Nr 34841/50.

Obligacja na rs. **100**: Nr 45774.

Akcje wylosowane w ciągnieniu z 1875 r. winny być opatrzone 2-ma a Obligacje 1-m kuponem procentowym t. j. od włącznie Kwietniowego 1876 r. Nadto przy Akcjach winno się znajdować 11 kuponów dywidendowych.

W razie braku kuponu procentowego, wartość jego nominalna potrąconą będzie z summy, za Akcją, lub Obligacją przypadającej. W razie zaś braku kuponów dywidendowych, odpowiednia liczba takichże kuponów, odciętą zostanie od Akcji pożytkowych, wydać się mających.

w Warszawie, dnia 20 Września (2 Października) 1876 roku.

Rada Zarządzająca.

1—3—16698

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. sierpień 1876 r.

1) Za przewóz	42,473 osób,	rs. 58,593 kop: 68½,
2) „ „	917,570 pud: towar:	rs. 89,380 kop: 28,
3) Dochody różne	. . .	rs. 706 kop: 22,
	Razem	rs. 148,680 kop: 18½.
W m. sierpniu 1875 r., było dochodu	. . . .	rs. 130,218 kop: 25½,
Zatem w sierpniu 1876 roku więcej o	. . . .	rs. 18,461 kop: 93,
czyli o 14,18%.		
Od 1go stycznia do 31 sierpnia 1876 r. było dochodu	.	rs. 1,206,893 kop: 26½.
W tymże czasie 1875 roku, dochód wynosił	. . .	rs. 1,102,283 kop: 31.
Zatem w roku 1876, dochód zwiększył się o	. . . .	rs. 104,609 kop: 95½,
czyli o 9,49%.		

(1—3) —16,696—

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że przedmioty pozostawione przez passażerów w powozach i na stacjach Drogi Ż. W.-Terespolskiej w r. 1875 po odbiór których interessanci nie zgłosili się w czasie właściwym, stosownie do § 22 przepisów porządkowych Drogi Ż. W.-Terespolskiej będą sprzedane przez publiczną licytację w Gmachu głównym stacji Praga w d. 28 Września (10 Października) o godzinie 10½ przed południem odbyć się mającą.

Wykazy tych przedmiotów są do przejrzenia w kancellarji zawiadowcy Stacji Praga. 2—3 - 16207—

W domu Zdrowia Dr. Zdzieńskiego

(Sosnowa Nr 6). Urządzone zostały oddzielne pokoje dla każdego chorego, w cenie 2 i 1½ Rsr. na dobę, licząc w tej cenie pomoc lakarską, lekarstwo, stół, usługę i w ogóle wszelkie wygody potrzebne choremu. —16407—3—3

FABRYKA SZTUKATERJI
K. MARTINI,

przeniesioną została z ulicy Chmielnej Nr 4, na ulicę Zgoda Nr 6, drugi dom od Chmielnej. 2—6 — 16575 —

Wyborowe i bardzo **odleżałe Cygara**

El Cisne po **kop. 5** za sztukę.

El Morro po **kop. 4** za sztukę.

W pakunkach po 100, 25. 10 i 5 sztuk, jako jedyne, które w swej cenie z całą sumiennością Szanownej Publiczności polecić można, są do nabycia

W SKŁADACH
Leona S. Hassfeld
w Warszawie.

PP. Handlujących mam honor zawiadomić, iż dwa powyższe gatunki nabyłem na wyłączność w fabryce „Union" i takowe na dotychczasowych warunkach fabrycznych sprzedaje.

Leon S. Hassfeld.

4—12 — 16128 —

Ważna Wiadomość.
Obicia Papierowe
NAJTANIEJ

sprzedają się z własnej fabryki pod firmą:

DIDIER & WAHL

ulica Długa Nr 32 wprost Hotelu Polskiego, w domu zwanym Potkańskie.

Szanownym Panom handlującym jako też i osobom w większych partjach biorącym odstępuje się rabat.

3—3 — 16397 —

Nowa Farbiarnia Parowa
i Pralnia Chemiczna
J. KACPERSKIEGO,

na obecną porę jesienną jako też na zimową, fabryka przyjmuje wszelką **garderobę damską i męzką bez prucia,** lub przeciwnie do farbowania, prania i odświeżania, jako to: suknie wszelkich gatunków, **palta na wacie, burna, okrycia,** sak palta, płaszcze, szynele, tużurki, spodnie **bez prucia takowych,** pokrycia z mebli, dywany, portiery, kołdry, oraz obecnie posiada **nowe maszyny** do dekatezowania sukna, kortów, syberyn i do dokładnego wykończania **aksamitów**, prócz tego przyjmuje w sztukach **sukna, syberyny, korty i wełne z bawełną** do farbowania na wszystkie kolory. Fabryka przy ulicy **Bednarskiej Nr 15,** 6 dom od rogu Krak.-Przedm. we własnym domu.

—15428—4—4

PLATY GZEMSOWE

puste i pełne, dobrze wypalane, są do sprzedania w znacznej ilości w Cegielni **T. Witkowskiego** za Belwederską rogatką. 2—3 — 16585 —

Skład Węgli Kamiennych i Drzewa Opałowego
Marji Bajgier et C-ie.
przy ulicy Pańskiej Nr 47.

Zaopatrzony został na sezon zimowy w doborowe gatunki Węgla Zagranicznego, Krajowego i Drzewa odleżałego, z czem poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności. — Biorącym znaczniejsze partje i PP. Restauratorom, Cukiernikom, odstępuje się stosowny rabat. — Kantory do przyjmowania Obstalunków:

u W-go Dobrycz, Krakowskie Przedmieście Nr 93.
„ Kleyna Elektoralna Nr 4.
„ Dzisiewskiego, Senatorska Nr 16.
„ Skokowskiego, Długa, obok Cukierni Vincenti'ego.
„ Kaczkowskiego, Marszałkowska Nr 38.
„ Szylier, Nowy-Swiat Nr 23.
w Handlu Sasko-Norymbergskim, Marszałkowska Nr 61.

2—6—16758.

Skład Główny
Fabryki Żyrardowskiej,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Towarzystwa Dobroczynności pod firmą Hielle & Dittrich.

Pospiesza donieść, że z powodu nizkich cen lnu, Fabryka Żyrardowska obniżyła ceny wielu swoich wyrobów lnianych, które też Skład Główny względom kupującej publiczności ma zaszczyt polecić, a zarazem nadmienić, że tak wszelkie wyroby pończosznicze w wielkim wyborze posiada i takowe po cenach fabrycznych sprzedaje; oprócz tego poleca Skład wielki wybór pikowych Kolder, jako i Prześcieradeł białych pół tuzina od Rs. 10—50 i wyżej.

Wielki Wybór Bielizny Mężkiej.

9—24 — 14553 —

ZAKŁAD NAUKI SZEWSTWA DLA KOBIET
Eugenji Pieniążek

przyjmuje uczennice za opłatą miesięczną po rs. 3. Nauka dokładna przy pomocy wykwalifikowanego czeladnika w warsztatach zagranicznych. Róg Chmielnej i Brackiej Nr. 14.

3—3 —15933 —

Magazyn Hurtowy i Detaliczny
OKRYĆ DAMSKICH
M. LIPIEC

przy ulicy Nowolipki, wprost ulicy Przejazd Nr 2376B (4), ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że powracając z zagranicy, zaopatrzył swój Zakład w najnowszych i paryzkich fasonów Okryć damskich i Płaszczyków deszczowych i t. d., za cenę umiarkowaną. —16426—3—3

Do Składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport

Cementu Portland Angiel., Robi'ns et Comp. w Londynie.
Cegły i gliny ogniotrwałej.
Koksu i Węgli kamiennych i kowalskich, oraz
Tektury smołowcowej i **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 75—0 — 3325 —

OWOCE MARSYLSKIE

(Fruits glacée) świeże otrzymał Skład

A. Stępkowskiego,

przy tem nadmienia, że przed parą dniami odebrał jako próbę dopiero pierwszą przesyłkę prawdziwych

WINOGRON BADEŃSKICH

i odtąd takowe stale sprowadzać będzie, polecając codzień świeże do nabycia. —16474—3—3

MAGAZYN KAUKAZKI
S. Mirzadżanowa,

Królewska Nr 1, dom dawniej Beyera, otrzymał świeży transport jedwabi perskich jako to:

Kanaus bursa w kraty i jednokolorowe, Faj na salopy, Atłas, Aksamit, prócz tego wyroby srebrne Kaukazkie i Proszek Perski i t. p.

Wszystkie wyszczególnione przedmioty, sprzedaje po możliwie nizkich cenach. W tych dniach również otrzymałem transport **Win Kaukazkich,** które nabywać u mnie można w miejscu. —16680—2—6

ADWOKAT
Józef Stępniewski,

mianowany pełnomocnikiem przez Sąd Okręgowy w Warszawie, przyjmuje wszelkie interessa prawne, łącznie z **Adwokatem Przysięgłym Jędrzejewiczem,** w Kancellarji tegoż przy ulicy Długiej Nr 19. —16581—3—3

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż objąwszy

ZAKŁAD GASTRONOMICZNY

egzystujący przy ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej, obok Banhofu D. Ż. W. W. i W. B. wydawać będę po zmienieniu kompletnem kuchni z d. 1 Października **Obiady** z najlepszej prowizji i wyborowych potraw po 30 i 50 kop. od osoby, oraz w Niedzielę, Wtorki i Czwartki **Flaki** garnuszkowe.—Bufet zaopatrzony jest jest zawsze w rozmaite **przekąski** zimne i gorące; rano od godziny 7ej **Kawa, Herbata** i **ciasta** cukiernicze.

Piwnicę zaopatrzyłem w różnorodne gatunki **Win Francuzkich** białych i czerwonych, **Węgierskich, Reńskich, Hiszpańskich, Szampańskich**, oraz **Porter**, **Piwo** angielskie i **Piwo** lagrowe z browaru W-go Jung.

Przyjmuję również zamówienia na **Śniedania** i **Kolacje** tak na miejscu jak i na ulicę, zapewniając, że takowe wypełniane będą z akuratnością, po cenach umiarkowanych.

Z uszanowaniem, **B. Rabcewicz.**

2—6 — 16690 —



FORTEPIAN

do wynajęcia za rs. 1 kop. 50 miesięcznie. Ulica Mostowa Nr 3, stróż wskaże. —16488—4—0

KARCZMA,

pierwsza za rogatką Mokotowską, jest do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1877 roku. Wiadomość u Właściciela Witkowskiego w Mokotowie. 2—3 — 16584 —

ZNACZKI MAŁE

dla **Sędziów Pokoju,** oraz dla **Sędziów Gminnych** (z d. 19 Lutego 1875 r), poleca

Fabryka wyrobów Metalowych i Guzików

L. Münchheimera i Dutkiewicza,

ulica Bielańska Nr 6, wprost Hotelu Lipskiego.

—16627—2—3

Maszynista wykwalifikowany,

do pilnowania i utrzymywania maszyny parowej w porządku, może znaleźć zaraz umieszczenie.

Wiadomość w Składzie Szkła i Kryształów Ignacego Hordliczka, przy ulicy Senatorskiej Nr 477a. — 16630 —

KANTOR

PRZEDSIĘBIERSTWA PRZEWOZOWEGO
A. Wróblewski i S-ka

przy ulicy Trębackiej Nr 11

zajmuje się:

1º **Przewozem i wysełką towarów, mebli, fortepianów i t. p., tak na wszystkie koleje żelazne, jak i na trakty boczne i odwrotnie.**
2º **Przewozem i przenoszeniem mebli z jednego mieszkania na drugie.**
3º **Opakowaniem mebli, szkła, porceleny i lustr.**
4º **Oraz wszelkiemi zleceniami, tak z miasta jak i z prowincji nadsyłanemi.**

Wszystko po cenach umiarkowanych z gwarancją za pośpiech i całość powierzonych przedmiotów.

26—0 —4450 —

Nowy Zakład Wynajmu
KARET, POWOZÓW
i Omnibusów spacerowych
Plac Warecki Nr 18.

(Konna poczta), poleca się względom Szanownej Publiczności. 10—20 — 14803 —

Jest do sprzedania w każdym czasie

MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH

istniejący od lat 20 w dobrym punkcie. Wiadomość na miejscu u właścicielki E. Boguckiej, ulica Żabia Nr 4.

—15577—6—6

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 217

Dnia 3 Października 1876 roku. *Wtorek.* *Dnia 21 Września (3 Października) 1876 roku.*

KSIĘGARNIA JANA BRESLAUERA,

ulica Miodowa Nr 489d, poleca następujące **dziełka humorystyczne:**

1) Półtony Humorystyczne, zebrane przez **Złotego Lola i Oskara Młota.** Cena k. 20.
2) Kalejdoskop J. L. Kaczkowskiego. Cena kop. 60, zniżona na kop. 20.
3) Żarty i Pieśni Żartobliwe Ćmi i hrabi Fikmika. Cena kop. 50, zniżona na kop. 20.

Nadsyłający z prowincji na 3 te dziełka kop. 80 (można markami), będą je mieli bezzwłocznie wysłane. —16339—2—3

Papiery Listowe:

Reps Paper, Note Paper, nowy zupełnie **Ecossais,** z odpowiedniemi kopertami i kolorowemi Monogramami.

Bileta wizytowe litografowane i drukowane à la minute, także najmodniejsze **Bileta Repsowe,**

W SKŁADZIE

JULJANA MÜLLERA,

Ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego. —14739—6—6

Żądany jest

Nauczyciel

na wieś o 5 mil od Warszawy, aby posiadał języki ruski, niemiecki i polski, za wynagrodzeniem rocznem około 80 rs. mieszkanie, stół i usługa. Wiadomość w fabryce fortepianów, przy Placu Krasińskim Nr 3 nowy. 1—1—16818

Przybyła z Prowincyi

Bona Niemka

w średnim wieku, mająca najchlubniejsze rekomendacje, poszukuje miejsca w Warszawie do dzieci, może się oraz domowem gospodarstwem zatrudniać. — Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 5 w mieszkaniu W-go Sokołowskiego 1—1—16780

Poszukiwaną jest

Guwernantka Niemka

z wyższem wykształceniem i posiadająca chlubne świadectwa, na stałe pomieszczenie lub na demi-place, podług umowy. — Ulica Marszałkowska Nr 95 na 1 piętrze, nad Apteką, od 9 do 2 bliższe szczegóły. 1—3—16814

Młody Człowiek,

znajdujący się w służbie Rządowej znający dokładnie język polski i ruski, piszący czytelnym charakterem, pragnie mieć zajęcie u którego z PP. Rejentów lub Adwokatów, albo też jakie inne od godziny 3-ej po południu. Adresa uprasza się zostawić pod lit. M. N. w Redakcyi Kurjera. —16845—1—3

Młody Człowiek,

urzędnik, znający język rossyjski i obeznany z prowadzeniem ksiąg i korespondencyi handlowej, poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych. Łaskawe oferty uprasza się zostawiać w Redakcyi pod literami A. E. —16826—1—3

Potrzebny jest zaraz do Handlu Wiktuałów

CHŁOPIEC,

w wieku od 14 do 16 lat, umiejący pisać i prowadzić rachunki, z małą kaucją lub bez takowej, lecz z dobrą rekomendacją. Wiadomość, ulica Solna Nr 9 nowy, na miejscu. —16822—1—1

Potrzeba jest zaraz

Dwóch Uczniów

do Fabryki Ram Złoconych Piotra Sułkońskiego od lat 14 do 15, pierwszeństwo mają z prowincji. Bliższa wiadomość w Fabryce na miejscu, Ś-to Krzyzka Nr 10. —16825—1—1

Z prowincji, spadły z etatu

URZĘDNIK SĄDOWY,

poszukuje posady Kassjera lub Rządcy domu w Warszawie, za kaucją rs. 500 w gotowiźnie, pod warunkiem zabezpieczenia hypotecznego. — Wiadomosć u Ferdynanda Bergman w Fabryce Chemicznej na Solcu Nr 49. 1—3—16797

Rs. 3,000.

Ktoby miał do wypożyczenia na nowy dom drewniany, na 2-gi numer, w pierwszej połowie szacunku na procent umiarkowany, proszę zgłosić się przy ulicy Grzybowskiej Nr 1059 (5 nowy) mieszkania Nr 22. 1—2—16785

OSOBA

znająca się na gospodarstwie i szyciu bielizny i krawieczczyzny, poszukuje miejsca do zarządu domu. Ulica Mostowa Nr 26, mieszkania 12, trzecie piętro. —16820—1—3

PANNY

do szycia, potrzebne są w pracowni sukien damskich **L. Ossowskiej**. Ulica Freta Nr 18, w prawej oficynie na dole. —16787—1—1

PANNA

kompletnie uzdatniona w krawieczczyznie, życzy sobie objąć miejsce w domu prywatnem w Warszawie lub na wsi. Krochmalna Nr 27, mieszkanie w ogrodzie. —16794—1—1

KANDYDAT

na posadę sądową, posiadający kaucji rs. 200, pragnie otrzymać miejsce **Rządcy domu,** za małem wynagrodzeniem i za niewielki lokal. Zgłosić się do Redakcji piśmiennie pod literami G. K. —16813—1—3

Może znaleźć miejsce w Kantorze

CZŁOWIEK

średniego wieku, znający dokładnie rachunkowość i język niemiecki, przy złożeniu oferty w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. W. X. dołączyć w jakim interesie pracował kwalifikujący się, aby w żądaniu świadectwem tego udowodnił. —16791—1—3

CHŁOPCA

do ślusarskiego zawodu sierotę 14-to letniego z prowincji, ktoby z panów właścicieli zakładów potrzebował do terminu, zechce się zgłosić na ulicę Bednarską Nr 23, na 1 piętro, dla bliższego porozumienia się. —16779—1—3

Antoni Gruszczyński,

korektor i fortepianista, mieszka przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Nr 36 wprost Saskiego Placu; podejmuje się korekcji i reperacji fortepianów, oraz posiada już wyrestaurowane przez siebie fortepiany, do sprzedania. 1—3—16817

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, jest przy ulicy Mokotowskiej Nr 5, u Akuszerki K. L. —16816—1—2

Jest do sprzedania

DOM

wraz z ogrodem fruktowym; **Fortepian** palisandrowy o 7 oktawach, mało używany i **Garnitur Mebli** mahoniowych, rypsem krytych, za Wolską rogatką przy szosie za koleją Nr 23. Wiadomość u Właścicielki domu. —16819—1—3

DOM

na ulicy Leszno, jest do sprzedania z placem 10,000 łokci kwadratowych Nr 671D, nowy 30. Wiadomość u Właścicielki domu i tamże jest plac na węgle, albo na drzewo.—16803—1—3

Interes bardzo korzystny na czasie.

Jest do odstąpienia **Skład Węgla Kamiennego** z Wozami i całemi przyborami, w skład tego interesu wchodzących. Wiadomość w Nowym Bazarze przy rogu ulic Nowomiejskiej i Podwala Nr 168/9 (17a), u pana Rajczakiewicz, utrzymującego sklep z Naftą i Olejem. —16810—1—3

Do sprzedania

mały zbiór Numizmatów, oraz Książki różne.

Wiadomość, Smolna Nr 9, mieszkania 2, od godziny 1 do 2 w południe, stróż wskaże. —16788—1—2

Maszynka ręczna

do szycia, do sprzedania za cenę przystępną. Ulica Elektoralna Nr 7, stróż wskaże. —16795—1—1

Młyn Maruna

jest do sprzedania wraz z gruntem i łąką do niego należącym, mający trzy ganki, z cylindrem. Wiadomość bliższa u Właściciela Dóbr Maruna, wiorst 5 od stacji i osady Grodzisk. —16828—1—3

Patentowany w kraju i zagranicą

EXTYNKTOR DICK'A,

firmy LIPMANN i Komp. w Glasgowie.



Samodziałający apparat przenośny do gaszenia najpalniejszych materjałów, uznany i zalecony przez Władzę Wyższą, poleca jeneralna Ajentura w Warszawie, w domu handlowym **D. Rozenblum,** przy ulicy **Marszałkowskiej pod Nr 75 dom Istomina.** 11-30—13168

Ważna wiadomość.

Fabryczny Skład Szyb lagrowych na sposób Belgijski wyrabianych przy ulicy Miodowej. w domu przechodnim W-go Grabowskiego zaopatrzony został w szyby różnych miar i gatunków z czem poleca się W-żnym Obywatelom, Budowniczym i Przedsiębiercom przytem nadmienia że biorącym większą ilość odstępuje rabaat. — **W. Wilkoszewski i A. Przybylski** —16838—1—6

Miedź

mało używana w zupełnie dobrym stanie a mianowicie: wanna do ryb, dwa rondle duże, dwie blachy do ciasta, durszlak, tarka i dwie formy do galaret oraz praktyczna maszyna do prania, są do sprzedania dla braku miejsca, przy ulicy Leszno domu Nr 43 nowy, mieszkania 11. —16846—1—3

PARASOLE

deszczowe różno gatunkowe, w wielkim doborze przygotowała

FABRYKA

Leopolda Kreusch,

ulicy Nowy-Świat Nr 56. —16857—1—4

Pracownia Sukien i Strojów Damskich

Heleny Piątkowskiej,

z **Bielańskiej** ulicy przeniesioną została na ulicę **Długą Nr 14,** prawie wprost Cerkwi Ś-tej Trojcy, pierwsze piętro w podwórzu.

Wykonywa roboty podług fasonów najświeższych paryzkich,—przyjmuje obstalunki na suknie balowe jak poprzednio. —16823—1—3

Sznurki z Waty

Wiedeńskie elastyczne, nadające się do okien starych i nowych, sprzedaje się w Składzie Szkła, ulica Podwal Nr 7. —16805—1—3

Węgierka Myśliwska,

podbita i oszyta barankami, pokryta suknem, nowa zupełnie, do sprzedania przy Alei Jerozolimskiej Nr 30, mieszkania 12. —16840—1—1

Dwa Futra

są do sprzedania, jedna szuba damska z lisów płomienistych jedwabnem rypsem pokryta, drugie palto męzkie szopy, szalową robotą syberyną pokryte; bliższa wiadomość w Składzie włóczkowym W-ej Louis Grysel na rogu Żabiej i Senatorskiej. —16854—1—2

Są do sprzedania

Gronostaje

Tomskie, świeżo nadeszłe pod Nr 8, ulica Smolna, na dole z bramy na lewo. —16848—1—2

W Mleczarni

przy ulicy Chmielnej pod Nr 24 nowym (między Marszałkowską a Bracką) można dostać śmietanki i mleka prosto od krowy. Przyjmuje się i miesięczne gospody. —16839—1—4

CENY ZNIŻONE.

CEMENT Portlandzki po rs. 5 k. 75.

CEGŁY ogniotrwałe Ramsay, rs. 50.

GLINKĘ ogniotrwałą brunatną, po rs. 6.

POLECA SKŁAD

WIKTORA WERTHEIM

Graniczna 14.

11—0 — 12346 —

Objady prywatne,

w dobranem towarzystwie z kawą, tamże można odnająć pokój z meblami i usługą, albo umieścić jedno lub dwoje dzieci pod rodzicielską opieką. Ulica Zielna Nr 4, mieszkania 15 w oficynie. —15994—3—3

CERATY

w najlepszym gatunku na stoły, fortepiany i komody, posadzkowe i powozowe, nieprzemakalna dla dzieci, jedwabna przezroczysta, dywaniki podstoły i umywalnie chodniki i podstawki

oryginalna Skóra Amerykańska

na pokrycie mebli w wyborowym gatunku i w rozmaitych kolorach,

NAJTANIEJ

W SKŁADZIE

Seweryna Mazur i S-ki

Plac Teatralny, pałac Blanka. —17160—48—0

Zakład Stolarski

przy ulicy Bednarskiej Nr 13 S. Piekarskiego przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres stolarstwa wchodzące; także są do sprzedania szafy, łóżka, i stoły obiadowe, ceny przystępne z czem się polecam. —16833—1—3

Do Sprzedania:

używane w dobrym stanie: **Kanapa 6 Krzeseł, Stół rs. 65, Kanapka, Fotel, 4 krzesła rs. 35. 4 krzesełka rs. 12,** mahoniowe wszystko. Aleksadrja róg Tamki Nr 4 w Sklepie korzennym. —16789—1—2

Do sprzedania

Szafa, 3 łożka (1 żelazne), 4 krzesła i 1 stolik jesionowe, mało co używane, oraz naczynia kuchenne, za cenę przystępną. Wiadomość, Żórawia Nr 12, mieszkania 7, 2 piętro. —16802—1—2

Do sprzedania:

z powodu wyjazdu Sztychy, Klęcznik mahoniowy, dwie lampy ścienne bronzowe, klosz do owoców, lustro w jesionowych ramach, wieszadło, kinkiet kuchenny, maszynka do kawy, muszelki porcelanowe pozłacane do lodów, firanki, słoje, gąsiorki, formy do galaret, stół kuchenny. Ulica Nowy Świat Nr domu 68 nowy, mieszkania 20 w podwórzu na lewo pierwsza sień. —16853—1—2

FORTEPIAN

z fabryki Hoffera o 7-miu oktawach z 4-ma Szprejcami, z blatem metalowym, za cenę przystępną, oraz maszyna do szycia ręczna za pół ceny. Wiadomość na Szpitalnej Nr 4 nowy, dom Wedla, mieszkania Nr 1 na dole od frontu. 1—3—16792

Magazyn Towarów Bławatnych

JULJANA PENKALA,

otrzymał pierwszy transport na sezon jesienny

KOSTJUMÓW I OKRYĆ DAMSKICH

zarazem poleca wielki wybór materjałów w nowych zupełnie deseniach na **Paltoty, Polonezy i Szubki**, oraz modny artykuł na okrycia.

Matlassé Imperiale

wyrób odznaczający się trwałością i elegancją.

4—0 — 16216 —

Nowo otworzony Skład Lamp, Naczyń kuchennych, stołowych i Nafty Amerykańskiej

ALEKSANDRA WIKTORSKIEGO,

ulica Rymarska Nr 14 nowy.

Poleca Szan. Publiczności wielki dobór **Lamp** prawdziwych **berlińskich** począwszy od kop. 50, oraz **naczynia kuchenne i stołowe Paryzkie**, jako to: formy, foremki białe i miedziane do galaret, budyniu i pasztetów, rądle miedziane z jednej sztuki od 85 kopiejek za sztukę, Żelazka do rurkowania z oplatanemi rączkami, Closetty prawdziwe paryzkie, Spluwaczki żelazne z porcelanową emalją i t. p., oraz

Garniec Nafty Amerykańskiej kopiejek 65,

2—3 — 16643 —

Płótna Finlandzkie i zagraniczne.
Wyroby lniane Finlandzkie i zagraniczne.
Przędza lniana surowa i blichowana.
Szpagat kolorowy i szary.
Worki w różnych gatunkach, również **wyroby jedwabne** z fabryki pana
Ch. BULBERG w St. Petersburgu
poleca po cenach najtańszych przy największym wyborze

F. BIERNATH

Ulica Senatorska, Nr 22, dom W-go Józefa Epstein.

NB. Bielizny gotowej u mnie nie ma. 22—50 — 12231 —

Przyjmują się roboty na Maszynie:

Skarpetki, Pończochy, Kaftany, Kalesony i Kamasze.

Osoba poszukuje miejsca Rządcy Domu.— Nowy-Świat Nr 49, na 3 m piętrze, mieszkania Nr 15. —16569—2—2

Prawdziwa

BRYNDZA WĘGIERSKA

nadeszła do Handlu **Braci Wróbel** i takową polecają. 58—0—1840

SKŁAD DRZEWA

i Węgli Kamiennych

B. BOLCEWICZA,

przy ulicy Tamka Nr 8,

zaopatrzony w najlepsze gatunki drzewa sosnowego i brzozowego, w klocach i sążniach, kompletnie suche, jako też i węgle kamienne krajowe i zagraniczne, po cenach bardzo umiarkowanych.

Obstalunki przyjmują się w Składzie Papieru i Galanterji **B. Bolcewicza,** Nowy-Świat Nr 41. —16188—3—6

FABRYKA

KASS OGNIOTRWAŁYCH

W. BAUMGART,

przy ulicy Chłodnej Nr 40/898,

poleca takowe w znacznym doborze po cenach jak najniższych.—Przyjmuje obstalunki, reperacje i wszelkie roboty w zakres ślusarstwa wchodzące, które z należytem wykończeniem uskutecznia. —16215—3—6

Śliwki francuzkie

funt po kop. 12½—15,—20
poleca Handel

BRACI WRÓBEL

obok kościoła Ś-go Krzyża.
—42—0—7626—

Do sprzedania

za nizkie ceny:

Szafy do książek lub magazynu, Figury metalowe, Obrazy olejne, Lustro, Lampy, Książki, Dzienniki Praw i inne, Tygodnik Illustrowany, Gazety dawne i różne drobiazki użyteczne, oraz do odnajęcia od 8 Października r. b. **Lokal,** 3 pokoje, salon z balkonem, kuchnia. Ulica Podwal Nr 18, 1-e piętro, Nr 8 mieszkania. —16451—3—3

PIERWSZY W WARSZAWIE

SKŁAD WOZÓW

ulica Twarda Nr 10.

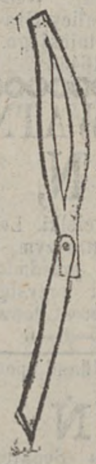
poleca wszelkie rodzaje wozów **własnej fabryki w Szydłowcu,** jak: kolejne, półtoraczne, jedno i parokonne i na zmianę.

Znaczne zapasy suchego drzewa, posiadane przez fabrykę, robią możliwem wykonanie wszelkich obstalunków w krótkim czasie.

W. WALDEROWICZ.

2—6 — 16419 — Elektoralna Nr 20.

Naukę kroju damskiego



Udzielam podług mojej własnej metody, którą napisałem w 2-tomowem dziele, jest ona najłatwiejsza do wyuczenia się i zasadnicza, nie podlega modzie ponieważ jest **zastosowano do mody** i być musi, a co jest dowodem, że uczenice moje kroją suknie z materji i szyją, stosując się do najświeższej mody Paryzkiej, a wyuczone zakładają magazyny. Sposób uczenia posiadam taki jaki w **Europejskiej akademii** przyjęto, Nauka taka w całem świecie nie istnieje podług której wprost z żurnalu krajać by można, nieucząc się wprzód zasadniczych form.

Wyuczam kroju za rs. 8, a z nauką szycia w miesiąc czasu za rs. 13. Miodowa Nr 1, piętro 2, mieszkania Nr 13.

Ksawery Głodziński autor metody w 3 edycji. 4—4—15845

Serwis z Mekhioru,

jako to: **Samowar z podstawą i waczką, Herbatnik, Śmietanniczka, Cukiernica i Koszyk do ciasta,** bardzo mało używany, do sprzedania w Składzie Papieru i Galanterji

B. BOLCEWICZA,

Nowy-Świat Nr 41.
—16189—3—3

Właścicielka fabryki Kwiatów

EWA ŁAPIŃSKA,

po powrocie z zagranicy, zaopatrzyła fabrykę **w znaczny dobór Kwiatów i Piór** na obecną porę odpowiednich. Obstalunki przyjmuje z Cesarstwa i prowincji. Ulica Wierzbowa Nr 3.—Tamże przyjmują się **Pióra do prania i fryzowania.** —16618—2—3

W mieście powiatowem Kozienice, jest do wypuszczenia od 1-go Stycznia 1876 r.

OBERŻA,

położona na trakcie Warszawskim, w punkcie dogodnym z numerami i zajazdem i oddzielnem pomieszczeniem na prosty szynk. Wydzierżawioną może być na lat 3 lub więcej. —16692—2—3

Reperacje Maszyn

wszelkiego rodzaju wykonywa spiesznie, dokładnie i tanio
FABRYKA

Maszyn i Narzędzi

Jakóba Fajans w Warszawie
Danielewiczowska Nr 619/20 (5).
—104—0—2288—

Nowo-otworzony Skład Piwa Bawarskiego Lagrowego,

na sposób à la Schwechard pod Wiedniem, z Fabryki W-go E. Szymańskiego.—Główna sprzedaż na butelki po cenie fabrycznej, przy ulicy Hożej Nr 10,—polecam się Szanownej Publiczności. **B. LIEBERS.**
—16543—3—3

Jest do sprzedania

P I A N I N O

palisandrowe, o 7 oktawach, prawie nowe; **Powozik i Amerykan** wybity aksamitem, na jednego lub parę koni, oraz **Dwa Garnitury Mebli** używane, w zupełnie dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Magazynie Mebli przy ulicy Marszałkowskiej, drugi dom od Złotej, pod Nrem 1395, nowy 36. —16681—2—3

POMIESZCZENIE

DLA PANIENEK

uczęszczających do zakładów naukowych, i przygotowujących się do **egzaminu.** Zapewnia się nadzór, dobre towarzystwo i opiekę macierzyńską, Marszałkowska Nr 58, mieszkania 3, 1-sze piętro, —16084—2—2

Nauka Kroju Sukien,

udziela się podług metody Straupeżnickiej w krótkim czasie, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość ulica Solec Nr 42 nowy między godzinami 11—2 po południu, stróż wskaże. —16526—2—2

REPARACJA

wszelkiej **Galanterji, Wachlarzy** i rozmaitych drobnostek, oraz Dzieła sztuki, starożytne **Porcelany,** którym z największą dokładnością dorabiają się brakujące części, wyroby z **Alabastru, Marmuru i Szkła** jako też wszelkie roboty pozłotnicze, przyjmują się w Składzie Papieru i Galanterji **B. Bolcewicza,** ulica Nowy-Świat Nr 41.
—15920—3—6

CENY ZNIŻONE!

Główny Skład

Mebli Giętych

Wiedeńskich z Fabryki

BRACI THONET

w Magazynie Mebli

P. Globus

Krakowskie Przedmieście
Nr 38
Wprost Europejskiego *Hotelu.*
7—10—14336

FABRYKA OBUWIA

Jana Lubeckiego i S-ki,

posiada zapas obuwia **eleganckiego i praktycznego,** tak dla mężczyzn jako i dam, po cenach **możliwie nizkich.** —16660—2—6



Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie

Fortepianów Zagranicznych

L. Fränkla,

Tłomackie Nr 2 nowy. **Fortepian palisandrowy prawie zupełnie nowy,** z pierwszej Drezdeńskiej fabryki o 7 oktawach, z angielską mechaniką. Strony krzyżowe, podług **Amerykańskiego** systemu z podwójnym blatem 5-ma szprejcami, krótkiego nowego fasonu za przystępną cenę. 3—3—16317

Zegarek Amatorski,

Złoty Luor Angielski do sprzedania za przystępną cenę, którego koperta waży 48 dukatów. Wiadomość u właściciela domu N. 2562 (3) ulica Rybaki. —16672—2—3

GLINA i PIASEK

do sprzedania w Składzie Węgli. Leszno Nr 6...
—16629—2—3

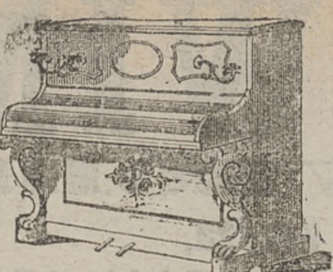
Są do sprzedania

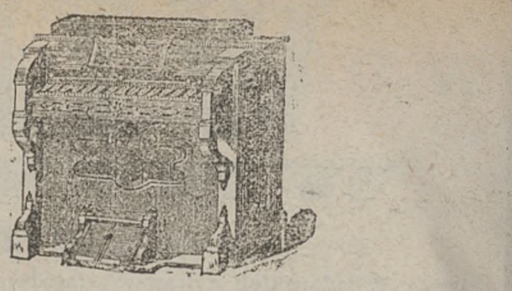
Szopy męzkie,

czarnem suknem kryte, prawie nowe, za przystępną cenę. Wiadomość w Magazynie Futer Kacperskiego, dawniej Radau, na Bielańskiej Nr 8. —16655—2—3

Grzyby Litewskie,

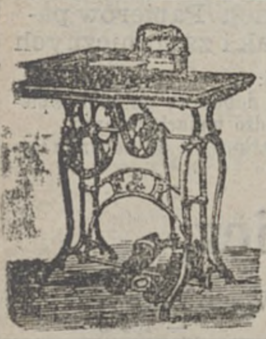
znane z wyborowego smaku, poszukiwane przez znawców, do sprzedania na pudy po rsr. 10, na funty po kop. 30, przy ulicy Władzimierskiej Nr domu 12, Szwajcar wskaże.
—15198—5—6





NOWO OTWORZONY
SKŁAD FORTEPIANÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH
GEBETHNERA I WOLFFA,
Krakowskie-Przedmieście, Numer 36,
WPROST SASKIEGO PLACU.

Poleca się znacznym wyborem **Fortepianów, Pianin i Melodykonów** z najcelniejszych fabryk zagranicznych, jako to: Blüthnera, Bechsteina, Pleyela Steinwega SS., Rönisch'a, Duysen'a, Biese'go, Seilera, Schwechtena, Wanke'go, Temlera, Bretschneidera, Carusa, Noaka, Irmlera, Debaina, Estey'a & Comp., Massona & Hamlina i t. d., oraz krajowych, fabryki Maleckiego, która na wystawie powszechnej Paryzkiej i Wiedeńskiej otrzymała zaszczytne medale. 63—0 —11970—



Nowe-otworzony
SKŁAD MASZYN DO SZYCIA
na Krakowskiem-Przedmieściu Nr. 450 naprzeciw kościoła Ś ej Anny na pierwszem piętrze.

Poleca się Szanownej Publiczności wielkim wyborem **maszyn do szycia** wszelkich systemów **Oryginalnych Amerykańskich** jak również pierwszorzędnych fabryk **Angielskich i Niemieckich**, tak **stolikowych** jak i **ręcznych**, ktore po cenach **NAJNIŻSZYCH** sprzedaję, udzielając na każdą nabytą w składzie maszynę, **DWULETNIĄ GWARANCJĘ.**

Wszelkie przybory do maszyn do szycia są zawsze do nabycia w składzie po cenach **najprzystępniejszych.**

Krakowskie-Przedmieście Nr 450 pierwsze piętro.

20—20—449

Dwa Pokoje
Nowy-Świat Nr 19, mieszkania 4, o dwóch oknach każden, suche, ciepłe i światłe; przedpokój wspólny.—Cena 66 rs. kwartalnie, dla jednej lub dwóch osób. —16558—3—3

Do najęcia:
Jeden Pokój i Kuchnia, pojedyńcze Pokoje, Jatka i Obora.
Ulica Żelazna Nr 37 i róg Ogrodowej.
—15091 6—6

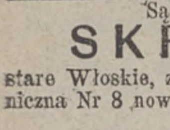
DOBRE CYGARA
z Fabryki pod firmą
Leo Wissor w Rydze.
„RIO" w cenie rsr. 3 za 100 sztuk.
„SILVA" „ „ 4 „
poleca
Skład Wyrobów Tabacznych
J. ROSENBLUMA
w Warszawie i Płocku.
—15965—3—3

Zakład Tapetowania
Pokoi przy ulicy Żórawiej Nr 13. Można dostać ludzi w każdym czasie. Cena od rolki jak najprzystępniejsza. **Karol Sapiecha.**
—16726—3—3



Do sprzedania
za przystępną cenę: Kassa żelazna, Garnitur Mebli palisandrowych, Fortepian także o 7 oktawach, Szafa, Obrazy i t. p., na ulicy Miodowej Nr 17, stróż wskaże. —16524—3—3

Są do sprzedania
SKRZYPCE
stare Włoskie, z silnym i pełnym tonem. Graniczna Nr 8 nowy, mieszkania Nr 7.
—16198—3—3



FORTEPIAN
za bardzo nizką cenę, oraz inne **Meble**, są do sprzedania. Królewska Nr 13, w podwórzu, gdzie znak Pralnia. —16614—2—3



Fortepian
krótki, za rs 150, jest do sprzedania, z blatem metalowym, szprejcami i ładnym głosem. Ś-to Krzyzka Nr 9, stróż wskaże.
—16439—3—3



Pianina
w wielkim wyborze, do sprzedania i wynajęcia w fabryce fortepianów J. Hinz, Ś-to Krzyzka Nr 24 i róg Jasnej.
—16163—4—6

Meble używane
do sprzedania za nizką cenę i różne sprzęty. Ulica Wielka Nr 13 nowy, mieszkania Nr. 37. 2—2—16609

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli,
urzędowej roboty, za cenę nader przystępną, oraz **Materace** różnego rodzaju. Senatorska Nr 29, u Tapicera. —16271—4—12

Do sprzedania
GARNITUR MEBLI
kawalerski, rypsem kryty, składający się: z kozetki, 2 fotelików, 6 napoleonek, stołu oraz 2 szafy rozbierane, 2 łóżka, 2 szafki do łóżek, szeszlong skórą kryty i lustro, ulica Pańska Nr 15, prawa oficyna na dole, drzwi na lewo. —16224—5—6

Do sprzedania
Garnitur Mebli
Szeszlong skórą kryty, stolik do kart, tualeta, umywalnia, kilka szaf rozbieranych, wszystko nowe. Chłodna Nr 40, mieszkania 18, lewa oficyna 2-gie piętro. 2—2—16354

Za rs. 30
do sprzedania **Fortepian**. Wiadomość ulica Bednarska Nr 15 u właścicielki tegoż domu. Tamże potrzebny **Francuz** do konwersacji. 3—3—15883—



Jest do sprzedania
Dwie pary Koni
powozowych, rosłych, młodych. Ulica Żórawia Nr 7, Jan stangret pokaże. —16620—2—2

Sprzedaje się
5-cio letnia KLACZ,
dobrze pod wierzch ujeżdżona, siwej maści, z zawodu Hrielickiego. Wiadomość ulica Pokorna, domu Nr 6, u stróża domu.
—15646—8—10



Są do sprzedania
FAETONY
na jednego i parę koni
i Bryczki, oraz Wozy półtoraki i kolejne,
zdatne na prowincję, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, wprost Żelaznej, pod Nrem 2448, nowym 76.
—15989—6—6

POKÓJ
do wynajęcia przy familji, na Pradze, dla Osoby płci żeńskiej, od 8 Października r. b. Wiadomosć udzieli stróż domu Nr 375, gdzie Teatr „Antokol." —16428—3—3

Przy ulicy Wolskiej pod Nrem 27, do wynajęcia za przystępną cenę:
Trzy Pokoje, przedpokój, kuchnia i Stajanka.
Dwa Pokoje.
Pokój i kuchnia. —16600—3—3

Od 8 Października r. b., w domu W-go Stanisława Lessera, przy ulicy Miodowej Nr 13, jest do odnajęcia
DWA POKOJE
i kuchnia. Wiadomość na miejscu, Nr sieni 7 mieszkania 15, na 2-giem piętrze. —16573—

Do wynajęcia od 1-go Października r. b. **w domach Barona Lessera,** przy ulicy Instytutowej pod N. 1726k i L,
DWA LOKALE
na 1-m piętrze, każdy po 3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, z wszelkiemi wygodami, jakoteż z urządzeniem gazowem, wodociągiem i zlewami. Bliższa wiadomość u Właściciela w biurze, pod Nrem 490/1, przy ulicy Miodowej, lub u Rządcy tamże. —16775—2—3

2 Apartamenta
od Października do wynajęcia, jeden z 7 pokoi, przedpokoju, w których salon z balkonem, na 1 m piętrze od frontu, oraz kuchni, schowanki i piwnicy, może być ze stajnią i wozownią;—drugi 4 pokoje, na 1-m piętrze w oficynie, z alkową, kuchnią i piwnicą — Wiadomość w domu Nr 15 przy ulicy Twardej, u Rządcy. —16547—2—4

10 POKOI
z kuchnią, passażem, spiżarnią i piwnicą, do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Piękney Nr 5, za rs. 750 rocznie. —16330—4—15



Do wynajęcia każdego czasu lub od Ś-to Michała, przy ulicy Chmielnej, tuż przy Nowym Świecie w domu Nr 1/1260 B. **Apartament** ośm pokoi, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze i **sześć pokoi** przedpokój i kuchnia na 2-m piętrze od frontu z doskonałym rozkładem, do lokalów tych dodane będą piwnice, pralnia, góra, stajnie i wozownie. W tymże domu są do wynajęcia **4 i 2 pokoje** z kuchniami i przedpokojami w oficynie. — Wiadomość u Zarządzającego domem. 4—6—16275

W blizkości Saskiego Ogrodu, do wynajęcia w każdym czasie
Apartament
1-go piętra z balkonem, złożony z **11 pokoi** z wodociągami, zlewami, łazienką, pralnią i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, oraz **lokale po 6 i 5 pokoi** z temiż wygodami, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość na miejscu przy ulicy Marjańskiej u Rządcy domu Nr 4. 4—6—16361

TRZY LOKALE
przy ulicy Hożej Nr 92, czwarty dom od rogu ulicy Leopoldyny, pomiędzy, ulicami Wielką a Leopoldyną, w blizkości kolei Ż. W. W., składające się każdy; po 2 pokoje z przedpokojem, kuchenką, piwnicą, komórką i górą wspólną; oraz Pokój 1 z kuchenką, są do wynajęcia od 1-go Października r. b. za umiarkowaną cenę. Wiadomość na miejscu u Właściciela: —16486—3—3

Trzy Wozownie
i **Trzy Stajnie** do najęcia od 1-go Października, także **Pokój i kuchnia** na dole. Nowy-Świat Nr 23.—Tamże do zbycia **Meble,** wiadomość u właściciela domu —16517—

Talon Certyfikatu Banku
Polskiego Lit. A. Nr. 21931, stanowiący własność Pana A. Hermann **zaginął. Ostrzega się aby nikt takowego nie nabył,** gdyż papier ten w wyż wspomnionym Banku już do amartyzacyi przypada. Znalazca zechce się zgłosić do Banku Pol. w Warsz..
—15964—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego" Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.